

Zawodnicy z 130 krajów
na starcie w Monachium

DZIŚ

ZAPŁONIE



ZNICZ OLIMPIJSKI

MONACHIUM

Dziś, 26 bm, zaplonie znicz olimpijski. Rozpoczynają się 20 Nowożytnych Igrzysk Olimpijskich 1972 roku. Przysięgę olimpijską złoży ponad 10 tys. zawodniczek i zawodników z ok. 130 państw, w tym również z Polski, reprezentowanej przez 309 sportowców.

Niewiele międzynarodowych imprez cieszy się tak wielką popularnością. Są one wielką atrakcją zarówno dla uczestników jak i widzów. Przyczyną tego są oczywiste — jeszcze nigdy sport nie miał tak olbrzymiego znaczenia w życiu społeczeństwa i w życiu jednostek.

W Wietnamie

Amerkańskie lotnictwo strategiczne kontynuuje „dywanowe” bombardowanie Wietnamu. Minionej nocy superfortece „B-52” przeprowadziły 23 naloty na Wietnam południowy i 3 na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

Uroczystość otwarcia odbędzie się na głównym stadionie

w obecności 80 tys. widzów. Transmisje telewizyjne oglądać będą miliony. O godz. 15 w loży honorowej zajmie miejsce prezydent NRF — dr Gustaw Heinemann, który objął protektorat nad XX Olimpiadą.

Przy dźwiękach orkiestry na stadion wejdzie ok. 10 tys. uczestników Igrzysk, reprezentujących blisko 130 krajów. Piękne, barwne widowisko. Ponad 300-osobowa reprezentacja Polski ubrana na granatowo. Białą-czerwoną flagę poniesie rekordzista świata,

mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów — Waldemar Baszanowski. Najliczniejsze ekipy to NRD, ZSRR i USA — potęgi sportu światowego.

Zarządzenie Premiera w sprawie likwidacji skutków powodzi

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie zobowiązujące przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych do niezwłocznego przystąpienia do likwidacji skutków powodzi.

Zarządzenie premiera upoważnia przewodniczących do dokonywania niezbędnych zmian w Narodowym Planie Gospodarczym. Zwiększono limity kredytów bezprocentowych, które udzielane będą rolnikom na zakup pasz, wapna nawozowego i materiałów budowlanych. Zarządzenie zobowiązuje także zainteresowanych ministrów i przewodniczących prezydiów WRN do przedłożenia rządowi wniosków w sprawie niezbędnych zmian w centralnym i terenowych budżetach w br.

Wczoraj gospodarze naszego regionu, z I sekretarzem KW PZPR — J. Klasa, przewodniczącym Prezydium WRN — W. (Dokończenie na str. 2)

Ostatnie treningi polskich wioślarzy oraz łuczników z różnych krajów — przed rozpoczęciem Olimpiady.



Z UDZIAŁEM ok. 400 delegatów reprezentujących wszystkie główne międzynarodowe i krajowe organizacje młodzieży i studentów rozpoczyna się w Helsinkach konferencja na rzecz bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

W MOSKWIE utworzono oficjalne przedstawicielstwo zachodnoniemieckiego koncernu „Mannesmann A. G.”. Firma ta współpracuje z partnerami radzieckimi, zwłaszcza w dziedzinie przemysłu gazowego. Koncern dostawi do ZSRR 1,2 miliona ton rur o dużym przekroju, do budowy gazociągów.

W SZTOKHOLMIE odbyła się wielka demonstracja protestacyjna przeciwko agresji USA w Indochinach.

Cena 50 gr

A



ROK XXVII PISMO POPÓLUDNIOWE Nr 200 (8382)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 26, niedziela 27 sierpnia 1972 r.

W naszym kraju

5,3 mln. radioaparatów i 5,3 mln. telewizorów

W ostatnich dniach nastąpiło zrównanie liczby abonentów radia i telewizji w Polsce: mamy obecnie zarejestrowanych 5.300 tysięcy aparatów radiowych i tyleż telewizorów. Wstępne plany zakładają, że w połowie bieżącego 10-letnia nadawane będą 4 programy radiowe i 2 telewizyjne, nato-

miast pod koniec lat siedemdziesiątych powinniśmy emitować 3 programy telewizyjne.

Od 1 stycznia wprowadza się całodobowy program krajowy Polskiego Radia. Program I nadawany będzie tak jak dotychczas do godziny 3.00, a drugi rozpoczynać się będzie wcześniej, właśnie o 3.00.

64 zlecenia na minutę

„Interflora” kojarzy... małżeństwa

Na całym świecie istnieją kwaciarnie INTERFLORY — międzynarodowej organizacji pośredniczącej w doręczaniu kwiatów.

Znakiem rozpoznawczym tych kwaciarni jest umieszczona w oknach wystawowych plakietka z rysunkiem złotego Merkurego na czarnym tle. To zrzeczenie kwaciarzy liczy już ponad 40 tys. członków w 130 krajach i załatwia rocznie 28 milionów zleceń, tj. 92,5 tys. dziennie, 64 na minutę.

Polska należy od 10 lat do europejskiego oddziału INTERFLORY o nazwie „FLEURO-INTERFLORA”. W kraju działa około 270 placówek, z czego 5 w Warszawie. Wykonują one rocznie ok. 10 tys. zleceń.

Główni klienci to Polacy zamieszkałi za granicą, którzy przysyłają kwiaty za pośrednic-

tstwem INTERFLORY krewnym i znajomym w kraju. Najwięcej zleceń nadchodzi z NRF, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Australii, Szwajcarii.

Z kolei Polacy najczęściej wysyłają kwiaty do Stanów Zjednoczonych, Kanady, NRF, Szwecji.

Zamówienia wiążą się nie tyl-

ko z uroczystościami rodzinnymi, są przesyłane z różnych okazji. Bardzo dużo zleceń nadchodzi na Święto Zmarłych, klienci proszą o złożenie kwiatów na grobach poległych w czasie wojny, na grobach rodzinnych. Sporo kwiatów otrzymują nasi aktorzy i piosenkarze. Nadchodzą przesyłki dla

(Dokończenie na str. 2)

Oto 24-letnia Barbara Schwitzer — jedyna kobieta uczestnicząca w międzynarodowych zawodach wędkarskich w Biarritz we Francji.

CAF — AP — telefoto



Jachty w drodze do Kilonii

Grupa jachtów, które jako ostatnie, w czwartek wyszły z portów polskich i spieszą na rozpoczęcie żeglarskiej olimpiady w Kilonii, ma 3/4 drogi za sobą. Silny sztorm na Bałtyku przedłużył rejs kilkunastu jachtów.

Niesprzyjający czołowy wiatr i wysoka fala zmusiły załogi do sztormowania i schronienia się do portu Sassnitz (NRD). Kapitanowie tych jachtów, które wyszły po południu w piątek w dalszą podróż rywalizują między sobą o to, który jacht wejdzie pierwszy do „Olimpia-Hafen”, gdzie wyznaczone mają nasze jednostki miejsca postoju. Wśród polskich jachtów największe szanse na zajęcie czołowego miejsca, w tej ostatniej grupie 30 jednostek płynących do Kilonii, ma jacht „Dar Szczecina”.

Duże zainteresowanie

„Giełdą Pomocy Szkolnych”

Wczoraj w hali „Wawelu” została otwarta — w ramach Centralnego Kiermaszu Artykułami Szkolnymi — „Giełda pomocy szkolnych”. Zainteresowanie Giełdą — organizowaną przez „Echo Krakowa” i Miejski Handel Detaliczny — było wczoraj ogromne. Już długo przed godziną jedenastą na ulicy Zwierzynieckiej zebrał się spory tłum młodych dziewcząt i chłopców z nareczami książek. Po otwarciu kiermaszu młodzież rozłożyła używane podręczniki, lektury i zbiory zadań na stołach. I rozpoczęła się wymiana, sprzedaż, kupno... Po chwili okazało się, że na stołach nie ma już miejsca, wyniesiono więc przed halę Wawelu ławki, na których uczestnicy naszej Giełdy poukładali swój „atrakcyjny towar”. Tak, tak, atrakcyjny, bowiem wielu podręczników szkolnych nie ma w księgarniach. Uczniowie i ich rodzice poszukiwali więc, wśród stert książek, brakujących im tytułów. Widzieliśmy nie tylko młodzież ze szkół podstawowych i średnich, lecz także i wielu studentów, którzy wymieniali między sobą i sprzedawali książki z zakresu literatury naukowej, skrypty itp.

Przy okazji kilka słów na temat Centralnego Kiermaszu Artykułami Szkolnymi. Organizatorzy przygotowali bogaty asortyment i duży wybór towarów. Dużym popytem cieszą się artykuły papiernicze. Można bowiem kupić, importowane z ChRL i CSRS, kredki, długopisy i inne przybory szkolne. Wielki ruch panował wczoraj także przy stoiskach z dziewiarstwem młodzieżowym i galanterią.

Giełda i kiermasz będą trwały do 2 września. Jutro czynne są do godz. 18, natomiast w przyszłym tygodniu codziennie w godz. 11—19.

(KAS)

Australijski „ojciec roku”

Doktor William McBride uzyskał tytuł australijskiego „ojca roku”. Jest on ginekologiem, który jako pierwszy stwierdził, iż thalidomid ma wpływ na deformację ciała dziecka.

Dr McBride jest ojcem czwórki dzieci, dwóch dziewczynek i dwóch chłopców.



Na zdjęciu ogólny widok hali Wawelu. Na pierwszym planie stoiska z giełdowymi towarami. FOT. J. LEWICKI

Sopot-72

„Bursztynowa płyta” dla „Dureco”

Decyzją międzynarodowego jury — I nagrodę w konkursie

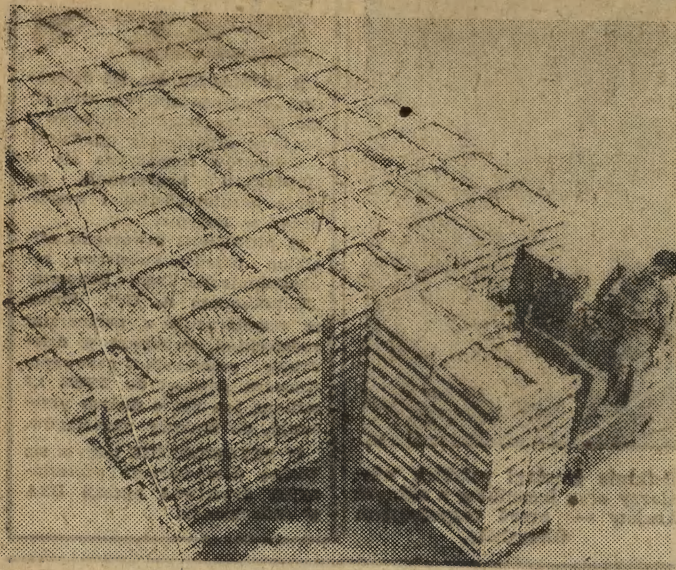
W 1973 r. prototypowe silniki Wankla zostaną zainstalowane w specjalnie skonstruowanych „Citroenach”. Seryjna produkcja silników ruszy w NRF. Będą one produktem współpracy zachodnoniemieckich zakładów Audi-NSU i Citroena.

dnia płytowego — Grand Prix de Disque Sopot 72 i „Bursztynową płytę” zdobyła holenderska wytwórnia „Dureco”, dla której nagrodę tę „wyspiewał” Jacques Herb, piosenkami „Manuela” i „Toreador”.

II miejsce przyznano wytwórni „Veb Deutsche Schallplatten” z NRF, w imieniu której wystąpił Frank Schoebel. III nagrodę otrzymała wytwórnia „Polydor”, z NRF, reprezentowana przez angielską piosenkarkę Ireen Sheer.

Specjalne nagrody „Polskich Nagrań” przypadły w udziale radzieckiej wytwórni „Melodia”, japońskiej „Columbia” i bułgarskiej „Balcanton”. Nagrodę miasta Sopotu zdobyła Urszula Sipińska za wykonanie piosenki „To był świat w zupełnie starym stylu”.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie wyżu. Zachmurzenie duże, możliwość opadów deszczu i mżawki. Wiatry zachodnie i północno-zachodnie 4—7 m/sek. Temperatura dniami 15—18 st., nocą 10—7 st. C.



3.500 ton brzoskwiń dostarczono do stacji przeładunkowej Przedsiębiorstwa Skupu i Dystrybucji Owoców w Szatymaz (płd. Węgrzy), z okolicznych spółdzielczych

i prywatnych sadów. Około połowę zbiorów przeznaczają na eksport. Na zdjęciu: stopy skrzynki z brzoskwiniami na stacji w Szatymaz. CAF — MTI

Od 1 września — lekcje

Przygotowania do nowego roku szkolnego w okręgu krakowskim

Za kilka dni, ponad 7 mln uczniów zasiądzie w ławkach szkolnych.

Jak wynika z informacji udzielonych przez ministra oświaty i wychowania — J. Kuberskiego, na konferencji prasowej, 25 bm., przygotowania do nadchodzącego roku szkolnego prowadzone są w sposób szczególnie intensywny.

1 września, po 2 godzinach przeznaczonych na uroczystości związane z inauguracją roku szkolnego, odbywać się będą kolejne lekcje, polegające na zaznajomieniu młodzieży z planem zajęć, programem nauki itd.

Wczoraj odbyła się w Krakowie konferencja pracowników administracji szkolnej Kuratorium, wydziałów oświaty i ośrodków metodycznych z udziałem sekretarzy komitetów powiatowych i dzielnicowych PZPR oraz prezesów oddziałów ZNP.

W konferencji udział wzięli: sekretarz KW PZPR — Andrzej Czyż, z-ca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Czesław Banach, dyrektor Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego Ministerstwa Oświaty i Wychowania — Marian Rataj.

Główne kierunki rozwoju oświaty w regionie krakowskim przedstawił w swym referacie kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego — Jan Nowak. Jednym z najważniejszych zadań w nadchodzącym roku szkolnym będzie poszerzenie sieci przedszkoli oraz organizacja innych form wychowania przedszkolnego.

Uzyskane już wyniki gospodarcze pozwalają na optymistyczne całoroczne prognozy

Posiedzenie Rady Ministrów Ocena realizacji NPG

25 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym oceniono dotychczasowy przebieg realizacji Narodowego Planu Gospodarczego, a także zadań dodatkowych w przemyśle, podjętych przez załogi w ramach akcji „20 miliardów”.

Sprawy te przedstawił: I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Kazimierz Secomski i minister finansów — Stefan Jędrzychowski.

Realizacja zadań gospodarczych w okresie 7 miesięcy potwierdza podstawowe elementy oceny dokonanej przez rząd za I półrocze br.

Nadal utrzymuje się duża dynamika działalności gospodarczej; zaawansowanie wykonania planu rocznego jest we wszystkich ważniejszych dziedzinach wyższe niż w analogicznych okresach lat poprzednich. Np. w przemyśle uzyskano wzrost produkcji o 12,2 proc. Wszystkie podstawowe resorty przekroczyły tempo wzrostu założone w NPG. Przekroczona również została o 4 mld wartość dodatkowych zobowiązań zgłaszanych w akcji „20 miliardów”.

Cenne tendencje utrzymują się nadal w rolnictwie. Duże jest

zainteresowanie rolników rozwojem produkcji zwierzęcej. W handlu zagranicznym notuje się duże tempo obrotów i lepsze niż dawniej zaawansowanie planu rocznego zarówno po stronie eksportu jak i importu.

Utrwała się nadal równowaga pieniężno-rynkowa w warunkach wysokiego wzrostu przychodów pieniężnych ludności. Na podkreślenie zasługuje dalsze zwiększanie się wkładów oszczędnościowych.

Występuje jednak szereg braków i niedociągnięć. Wymagają one szybkiego i energicznego przeciwdziałania.

Szczególnej uwagi wymagają te zjednoczenia, przedsiębiorstwa i zakłady, które pracują nierytmicznie i nie wykonują zadań planowych, zwłaszcza jeśli chodzi o produkcję przeznaczoną na rynek i na eksport, a także w dziedzinie usług.

Problemem pierwszorzędnej wagi jest wzmocnienie dyscypliny na rzecz podniesienia dyscypliny i lepszego wykorzystania czasu pracy, poprawy realizacji planów asortymentowych i jakości produkcji, a w tej mierze na rzecz podejmowania produkcji atrakcyjnych nowości rynkowych.

W obliczu nadchodzącego sezonu przewozów jesiennych resort komunikacji został zobowiązany do opracowania i realizacji konkretnego programu dalszego usprawnienia pracy w celu zapewnienia terminowości przewozów. W inwestycjach i budownictwie konieczne jest wzmocnienie wysiłku, aby zapewnić terminowość przedterminowe przekazywanie obiektów. Wszystkie resorty zostały zobowiązane do dokończenia wszelkich starań zmierzających do dalszej poprawy zaopatrzenia rynku. W dziedzinie handlu zagranicznego podkreślono konieczność energicznego działania w celu przyspieszenia realizacji planu eksportu i importu.

Rada Ministrów wysłuchała również informacji ministra rolnictwa — Józefa Okuniewskiego o przebiegu tegorocznej kampanii żniwniej.

Jak stwierdził na konferencji prasowej rzecznik prasowy rządu — wicemin. Włodzimierz Janiurek — uzyskane już wyniki pozwalają na optymistyczne ca-

loroczne prognozy. Są wszelkie warunki ku temu, aby zadania roku 1972 zostały nie tylko w pełni wykonane, ale i przekroczone. Stwarza to dogodny punkt wyjścia do formułowania planów na rok przyszły, dając szansę ich zwiększenia w stosunku do założeń pięcioletniej.

Po powodzi

(Dokończenie ze str. 1)

Drapichem, sekretarzem KW — M. Smuga oraz przedstawicielem Wojska Polskiego w Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym ppik dyplom. — A. Filipieckim, dokonali rekonasansu terenów, które dotknięte zostały powodzią. Zapoznawano się z aktualnym stanem wód w powiatach nadwiślańskich oraz górskich, jak też z wyrządzonymi tutaj przez wody stratami.

W górskich powiatach alarm powodziowy został już odwołany. Podjęto prace nad usuwaniem skutków powodzi. Przewiduje się, że przywrócenie normalnej komunikacji kolejowej na trasie Kraków — Zakopane nastąpi jednak dopiero 2 września, gdyż trzeba naprawić poważnie uszkodzone tory i nasyp kolejowy pomiędzy Skawcami a Suchą.

Wczoraj wieczorem odwołano alarm powodziowy dla m. Krakowa. Wody Wisły opadły tutaj do 4,85 cm. W nocy i w dniu dzisiejszym notuje się dalszą tendencję spadkową poziomu wiatłanych wód w Krakowie.

Jak nas poinformowano w Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym, wszystko wskazuje na to, że dziś odwołany zostanie alarm powodziowy również i w powiatach nadwiślańskich.

Głos świadka z Polski w procesie kata Warszawy

W toczącym się przed sądem przysięgłych w Hamburgu procesie przeciwko b. szefowi warszawskiego gestapo — Ludwigoowi Hahnowi i strażnikowi z Pawiaka — Thomasowi Wippenbeckowi, 25 bm. zeznał pierwszy świadek z Polski. Był nim 50-letni inżynier z Warszawy, Karol Doering, który w okresie okupacji pracował w tajnych zakładach wydawnictw wojskowych. Na początku lipca 1943 r. został on aresztowany wraz z innymi kolegami w konspiracyjnej drukarni.

Na pytanie przewodniczącego sądu, czy widział Hahna, świadek K. Doering odpowiada — tak... Dwa razy na Pawiaku i raz na rampie kolejowej, gdzie odprawiano transport ok. 850 więźniów z Pawiaka. W transporcie tym znajdował się również świadek z Warszawy.

Z okna celi na Pawiaku widział jak selekcionowano przed egzekucją kilkusetosobową grupę Żydów z „Hotelu Polskiego”. Hahn był przy tym obecny. Całą tę grupę wraz z kobietami i dziećmi rozstrzelano w getcie.

Widział także z okna celi jak liczne grupy Polaków aresztowanych — przy okazji sławego już w literaturze okupacyjnej „ślubu” w kościele św. Aleksandra na pl. Trzech Krzyży — odprowadzono na przesłuchania w kaplicy na Pawiaku. Hahn był w czasie tych przesłu-

Z KRAJU

MIMO znacznej poprawy pogody, przelotne opady deszczu, zwłaszcza w północno-zachodnich rejonach kraju, a więc tam, gdzie żniwa rozpoczęły się o 2-3 tygodnie później niż w południowo-wschodnich, nadal utrudniają sprząż zbóż. Gospodarstwa chłopskie i państwowe koszą dosłownie w przerwach między opadami deszczu.

POLSKIE Linie Oceaniczne zakupiły w Finlandii dwa statki-drobniowce. Będą one kursować na liniach azjatyckich i australijskich. Jednostki te mają nośność po 15.100 ton.

W KATOWICACH włączono klucze do 100-tysięcznego mleczarnia, zbudowanego przez spółdzielczość województwa katowickiego.

TEGOROCZNY „Wrzesień Warszawski” — impreza obchodzona po raz 28 w stolicy — będzie wyjątkowo bogata pod względem tradycyjnych i nowych imprez politycznych, kulturalnych i sportowych.

Lotnicze odznaczenie dla J. Meissnera

Z okazji trwających dni lotniczej delegacja Aeroklubu PRL i Klubu Seniorów odwiedziła wczoraj w Krakowie znanego pisarza i lotnika Janusza Meissnera, autora wielu lotniczych powieści, jednego z współzałożycieli Klubu Seniorów Lotnictwa. W trakcie wizyty wręczono pisarzowi odznakę „Zasłużonemu dla lotnictwa” przyznaną mu przez APRL.

Z dalekopisu

■ Znany hiszpański toreador — Luis Miguel Dominguin rozpoczął wkrótce karierę filmową. Sława hiszpańskiej areny — obok zachodniemieckiej gwiazdy filmowej, Romy Schneider — wystąpi w filmie reżyserii Romana Polańskiego.

„Interflora“

(Dokończenie ze str. 1)

naukowców, lekarzy, sportowców, dyplomatów.

INTERFLORA pomaga też znaleźć... męża. Np. kwiatowa korespondencja pomiędzy pewnym Belgiem a Polką zakończyła się zamówieniem wiązanki ślubnej, bowiem mowę kwiatów zna cały świat, można nimi wypowiedzieć wszystko.

We wrześniu wyjeżdża na Światowe Igrzyska w Amsterdamie bukietniczka pani Halina Kudzia, która na mistrzostwach Europy w Genui zdobyła srebrny puchar. Ekspozycja polska będzie przebiegała pod hasłem „Muzykę Chopina i polskie kwiaty zna cały świat”.

Od niedzieli...

W prawdziwej Olimpiadzie to temat — w pełnym tego słowa znaczeniu — sportowy, no, ale która z nas nie jest sportowcem, sportu kiedyś nie uprawiał, lub sportem się nie interesuje? A więc spróbujmy i my, w cotygodniowym felietonie poświęconym tradycyjnie zagadnieniom politycznym, trochę poplotkować o sprawach olimpijskich. Tym bardziej, że i sport i polityka w czas obecnej Olimpiady jakoś wyraźnie się splotyły. Ku zadowoleniu jednych i wielkiemu oburzeniu innych.

Rzecz zaś dotyczy znanej już historii udziału w Igrzyskach Olimpijskich sportowców rasistowskiej Rodezji. Jak wiadomo protest przedstawicieli Czarniej Afryki został ostatecznie uwzględniony i Rodezjczycy nie będą brali udziału w olimpijskiej rywalizacji sportowców całego świata. Być może sami Afrykanie nie odnieśli w tym przypadku sukcesu, ale wyraźnie zaważył w tej sprawie głos najwyższego reprezentanta organizacji politycznej, sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima, który stwierdził, iż dopuszczenie do Olimpiady przedstawicieli państwa, potępionego przez Organizację Narodów Zjednoczonych, byłoby sprzeczne z podjętymi przez tę Organizację uchwałami w sprawie zastosowania wobec Rodezji wszelkich sankcji — politycznych, gospodarczych i innych.

Jest to więc pierwszy przypadek ingerencji ogólnoświatowej

organizacji o charakterze politycznym w sprawy organizacji ściśle sportowej. Nie wdając się w zawłóci tego — składają moeno skomplikowanego — zagadnienia, odnotujmy z obowiązku kronikarskiego kilka w tej sprawie głosów, jako że decyzja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego odbiła się szerokim echem w całej prasie światowej i jest komentowana zarówno przez polityków jak i sportowców.

— Igrzyska Olimpijskie — stwierdził brytyjski minister

nie międzynarodowej polityka jest sportem, a sport jest polityką. Każda ekipa jest ekipą narodową, wyjeżdżającą na Igrzyska za pieniądze danego państwa. (...)

Oczywiście sport i polityka nie zawsze chodzą różnymi drogami, choć twórcy Olimpiady zawsze zakładali jej apolityczność, a zgodnie z wyrocznią delicką wszystkim igrzyskom olimpijskim powinien nawet towarzyszyć „pokój boży”, czyli zawieszenie wszelkiej działalności wojennej.

Ale — niestety — życie jest inne; zawiłe sprawy dzisiejszego świata daleko odbiegają od szczytnych celów staroży-

limpijskich sportowej chińczy co prawda nie biorą jeszcze udziału, ale — sądząc choćby tylko z aktualnego rozwoju sportu w tym kraju — przyszła Olimpiada chyba już się bez nich nie obejdzie. A nie biorą w niej udziału z tej prostej przyczyny, że — jak to pisze w swym telegramie do MKOI sekretarz generalny Ogólnochińskiej Federacji Sportu — Kilka Czang Kai-szeka na Tajwanie, popierana przez pewne osoby w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim (...) wkręciła się do XX Igrzysk Olimpijskich. Jest zaś rzeczą niedopuszczalną, aby ktokolwiek (...) stwarzał sytuację istnienia „dwójga Chin”, lub jednego Chin, i jednego Tajwanu.

Niemniej sport — jak to wynika z różnych doniesień prasowych — rozwija się w Chinach na niebywałą dotąd skalę. W miastach tworzy się nawet wieczorowe szkoły sportowe, szkolące przyszłych zawodników. Zarzucono też krytykę „rewizjonistycznej pogoni za rekordami”, a w telewizji sport awansował „na drugie miejsce po kilku emitowanych na przemian przez cały rok operach”.

No, ale dziś oficjalnie otwarcie Igrzysk. Na ekranach telewizorów śledzić będziemy sport w najczystszej wydaniu. Nie będziemy się więc upolityczniać sportowo, ani też upolityczniać politycznie. Mocnych wrażeń na pewno nam nie zabraknie. (m-tz)

Na sportowo...

sportu — nie są przeznaczone do tego, aby jeden naród występował przeciwko drugiemu, ani po to, aby stwierdzić, że ktoś ze Wschodu skacze wyżej niż z Zachodu, i że Czarny biegnie szybciej niż Biały. Celem Igrzysk jest stwierdzić w otwartej i uczelwej walce, kto spośród członków ludzkiej rasy jest szybszy, silniejszy, zdolniejszy, bez względu na kolor skóry i religię.

Ale oto mamy i inną opinię, wyrażoną tym razem przez popularny brytyjski dziennik masowy „Daily Mirror”, o nakładzie ponad 4 milionów egzemplarzy: — Wszystkie natywne nawoływania, aby oddzielić politykę od sportu, nie prowadzą do niczego. Na płaszczy-

nych olimpiad. Dziś polityka i sport to często te same sprawy. Zresztą nie zapominajmy, że i wśród polityków znaleźć można wielu wybitnych sportowców, i na odwrót — wśród sportowców nie brak utalentowanych polityków. Nie ze zwykłego więc przypadku zrodził się w roku ubiegłym nowy termin „diplomacji pingpongowej”, który — jak wiemy — ściśle wiąże się z chińską ofensywną dyplomatyczną po latach zastoju z okresu tzw. rewolucji kulturalnej.

W obecnych Igrzyskach O-

...do soboty

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 sierpnia 1972 r. zmarł

Stanisław Bicz

długoletni i ceniony pracownik PP „Dom Książki” w Krakowie.

RODZINIE Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP PZPR PP „Dom Książki” w Krakowie oraz koleżanki i koledzy

KRONIKA wypadków

● Przy ul. Konopnickiej samochód potrącił 59-letniego Mariana Zięba (zam. ul. Praska 54), który doznał złamania nogi i ogólnych potłuceń.

● Wskutek zderzenia dwóch samochodów w Widomej, został ciężko ranny Jan Ropacz (zam. w Makowie, pow. Miechów).

● W Gumniskach (pow. Tarnów), na stojącej pod semaforem skład towarowy, najechał w tyłu drugi pociąg. Ofiar w ludziach nie było, przerwa w komunikacji trwała 3,5 godziny.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 245-78, sekretarz odpowiedzialny 580-53, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40.

Urządzenia elektroniczne zamiast liczników

W Kalifornii prowadzone są doświadczenia mające na celu wyeliminowanie w mieszkaniach liczników oznaczających zużycie prądu i gazu. Obciąża to bowiem firmy prowadzące dostawy, niepotrzebnym kosztem zatrudniania pracowników muszących odczytywać liczniki. W San Diego zainstalowano już w niektórych domach zamiast liczników urządzenia elektroniczne, które pozwalają na odległość, z biura, odczytać ile konsument zużył energii elektrycznej w danym mieszkaniu. Urządzenie jest niewielkim pudełkiem, ale na razie cena jego jest wysoka. (ol)



Odprężenie.

Fot. Szyperko

Kłopoty studentów pracujących

Jest ich ok. 120 tysięcy. Stanowią prawie połowę (dokładnie 40 proc.) wszystkich polskich studentów. Nie są to jednak studenci zwyczajni, czyli tacy, którzy codziennie chodzą na uczelnię uczyć się, mają stypendia, stółki, domy akademickie, ferie zimowe i wiosenne oraz wakacje.

Studenci pracujący — to przede wszystkim pracownicy najróżniejszych instytucji i zakładów, którzy zamiast odpoczywać po pracy, pójdź z dzieckiem na spacer czy z żoną po zakupy — idą na kilka godzin do uczelni i tam zmieniają się w studentów. To są ci, którzy studiują wieczorowo. Studenci zaochcą i eksternistycznie nie chodzą codziennie po skończonej pracy do uczelni. Raz na miesiąc przyjeżdżają na 1-2 dni i za jednym zamachem „polykają” miesięczną porcję wiedzy oraz prezentują to, czego mieli nauczyć się sami w minionym miesiącu.

— można by je było nazwać rodzinno-finansowymi — pozwalających na normalne studia. Muszą oni np. utrzymywać rodziców lub żonę i dzieci. Potwierdza to skład społeczny studentów pracujących — ponad 75 proc. stanowi młodzież pochodząca z rodzin chłopskich i robotniczych.

JAK SIĘ UCZĄ?

Przede wszystkim uczą się sami. Korzystają z różnych podręczników i książek pomocniczych. W tej mierze dokonują cudów, bo wiadomo, że podręczników jest mało. Dla studentów uniwersytetów brakuje ponad 1/3 potrzebnych do nauki podręczników, uczelni rolniczych — ok. 30 proc., ekonomicznych i technicznych — tyle samo. W bibliotekach podręczniki są, ale biblioteki są zbyt małe, żeby mogły pomieścić odpowiedni zapas książek.

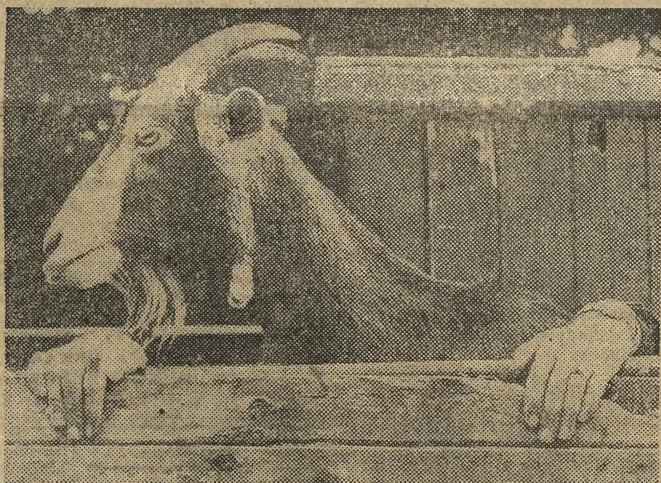
W sumie — wielkim nakładem sił i czasu — studenci pracujący z trudem opanowują potrzebne do zdania egzaminów wiedzę. Przeciętny poziom ich przygotowania jest dość niski, ale tylko w zakresie wiedzy teoretycznej. Bo w praktycznej są często lepsi od swoich wykładowców.

I CO DALEJ?

Niezbicie już stwierdzono, że sytuacja studentów pracujących

jest ciężka. Organizacja tych studiów jest nie najlepsza. Nie można jednak z nich zrezygnować. Trzeba więc wszystko ulepszyć.

Aktualnie przygotowywane są zmiany, które powinny poważnie poprawić sytuację. Przewiduje się zmianę przepisów, dotyczących pracowników studiujących. Może więc wreszcie przestaną być oni traktowani w swoich instytucjach jako zło konieczne. Przewidziana jest też pomoc materialna dla studentów pracujących. Poprawić się ma zaopatrzenie w podręczniki i organizacja studiów. (ms)

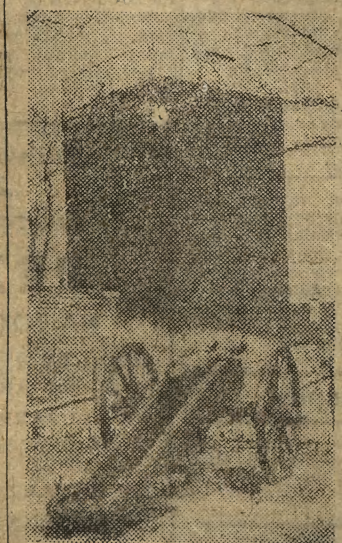


Wbrew pozorom, to nie scena teatru kukielkowego, lecz... żart fotograficzny z ZOO...

Stary Cheb w nowej szacie

(Korespondencja własna z Czechosłowacji)

Cheb, starodawne miasto w zachodnich Czechach, dziś cel licznych krajowych i zagranicznych wycieczek turystycznych, stanowi zabytek historii, sztuki i kultury o europejskiej sławie i znaczeniu.



Czarna Wieża należąca do kompleksu zamkowego zbudowana jest na planie kwadratu. Wzniesiono ją z regularnych ciosów wulkanicznego tufu. Zd. CTK

Do oglądania jest tu sporo. Z zamku założonego w XII w. zachowały się imponujące pozostałości romańskiego pałacu, Czarna Wieża zbudowana z lawy niedaleko wulkanu oraz kaplica z okresu wczesnego gotyku o niezwykłej wartości. Właściwe średniowieczne miasto, z wyraźnymi zresztą wpływami barokowymi, jego sakralne obiekty gotyckie i barokowe — to ogromne bogactwo zabytkowe. Wszystko świadczy tu o tym, że Cheb był miastem o wielkim znaczeniu, cieszącym się względami królów, którzy często potrzebowali jego pomocy, nagradzając za nią miasto przywilejami i królewską ochroną.

Z biegiem czasu bogate historyczne miasto spadło do roli enklawy drobnych rzemieślników, kupców i biedoty. Z rozrastającym się przemysłem burżliwa rozbudowa miasta przekracza średniowieczne mury. Właściciele wynajmują swe stare domy w centrum, przenosząc się do nowoczesnych willi.

W roku 1935 w historycznym centrum Chebu żyło około 13 tys. mieszkańców, tj. w przybliżeniu 320 osób na jeden hektar powierzchni przy przeważającej dwupiętrowej zabudowie. Ludzie mieszkali w domach o minimalnym wyposażeniu sanitarnym i na niewielkiej powierzchni

Kurtuazja - od święta na co dzień — nie zawsze równy start do wynagrodzenia

Zpekata teczką tabulogramów — efektem pracy masywnych analitycznych — przyszedł na posiedzenie Prezydium Rady Zakładowej Kombinatu zastępca dyrektora pracy HiL. Wydawałoby się więc, że temat: analiza zatrudnienia i płac kobiet w hucie był przygotowany jak nigdy dotychczas. A tymczasem... Maszyny cyfrowe ustaliły „wprawdzie” bezbłędnie, że w krakowskim kombinacie pracuje 5187 kobiet, w tym 3902 pracownice fizyczne i 1285 umysłowych, z których 190 ma wyższe wykształcenie, że najbardziej „kobiecy” są: OZR, Zakład Materiałów Ogniotrwałych i techniczna kontrola jakości, ale na ustalenie stosunku płac kobiet do płac mężczyzn zabrakło im już widać programu. Toteż zaproszone na obrady przedstawicielki kobiecej założyły nie bez pewnych racji uczyniły z tego zarzut.

„W ZASADZIE...”

Bo co znaczy sformułowanie, że w zasadzie wynagrodzenie kobiet przy tych samych kwalifikacjach jest takie samo co mężczyznom, skoro średnie płace pań są jednak niższe — na identycznych zresztą stanowiskach — niż mężczyzn. Przyszła do zresztą odważnie sam referujący, a także i zabierający następnie głos.

Dlaczego w zespołach typowo kobiecych, kierownikiem

musi być „on”? Dlaczego tak rzadko stosuje się zaszerogowanie ad personam? Dlaczego kobiety, które z dużym trudem zdobyły w hucie dyplom, nadal pracują na stanowiskach fizycznych — jak np. pewna pani inżynier, trudniąc się nadal znakowaniem wlewków?

Pytań było wiele, bo też ten damsko-męski temat obfituje w najrozmaitsze, niczym nie dające się wyjaśnić zagadki.

Nie zabrzmiały przekonujące argumenty o tym, że kierownik musi być: energiczny, zdecydowany, bezwzględny, zdolny do kierowania ludźmi, którymi to cechami rodzaj kobiecy nie jest ponoć obdarzony.

Historyczne to już argumenty, bo używane przy tym temacie każdorazowo. Raptowne zmiany ulegają tylko raz w roku (już wście zapewne kiedy), kiedy to „ochy” i „achy” nad solidnością, przywiązaniem do zakładu, rzetelnym i skrupulatnym wykonywaniem obowiązków stają się przesłodzoną laurką, tym trudniejszą do zniesienia, że okazjonalna i kurtuazyjna, choć prawdy powszechnie znane zawierająca.

COŚ NIE GRA

Toteż najdalej idący w obronie praw kobiet-pracowni- ków, mówili: to samo stanowisko, kobieta ma grupę VII, mężczyzna X. Może zdarzyć się różnica, ale nie aż w takim stopniu. I ten sposób myślenia jest charakterystyczny. Nie tylko chodzi w hucie, co wcale nie stanowi pocieszenia dla kobiecej załogi. Prawdą jest że w gruncie rzeczy wiele zależy od kierowniczego kolektywu w wydziałach. Bo to właśnie on powinien prowadzić właściwą politykę. Więc nie używając terminu: dyskryminacja, śmiało można stwierdzić: coś tu nie gra. Na szczęście nie wszędzie jest tak. Doskonale przykład stanowi Zakład Materiałów Ogniotrwałych. Zaproszone do udziału w prezydium, jego przedstawicielki powiedziały: u nas jest dobrze. Nie mamy kłopotów. A więc można. Nawet w tych trudnych — jak na hutnictwo warunkach — gdy kobiety dziennie przerzucają 20 ton materiałów. Dlaczego więc nie

można w innych wydziałach huty?

Odpowiedź i to kompleksowa na to pytanie wyegzekwować chce przyszła komisja d/s kobiet pracujących w HiL pod patronatem organizacji związkowej. I miejmy nadzieję że jej się to uda, że materiały będą pełne, że rozpatrywać się będzie sprawę zarówno w aspekcie kobiet, które pracują bo muszą, jak i tych, które mają zawodowe ambicje. I że coś się w przyszłości zmieni w tym odwiecznym konflikto- wym temacie.

BRONISŁAWA ROSZKO

Nowy dokument watykański

Zbiorowe rozgrzeszenie

Brak księży, ciężka sytuacja kadrowa, malejąca wciąż liczba nowych kandydatów do stanu duchownego zmuszają Kościół katolicki do szukania różnych rozwiązań, które choć w pewnym stopniu zaspokoilyby jego potrzeby.

M. in. powrócono do instytucji diakonatu, która była na początku chrześcijaństwa. Diakoni nie mają pełnych święceń kapłańskich, ale mogą wyřęczać księży w wielu czynnościach kościelnych. Przywrócenie tej instytucji domagały się zwłaszcza episkopaty zachodniej Europy i Ameryki Łacińskiej. Na Soborze szczególne spory wywoływał problem celibatu diakonów. Ostatecznie zgodzono się, że diakoni mogą być powoływani także spośród ludzi żonatych.

Niedawno watykańska Kongregacja doktryny wiary ogłosiła dokument dotyczący praktyki zbiorowego rozgrzeszania. Chodzi tu również o łagodzenie kadrowych kłopotów Kościoła. Brak księży w wielu krajach czyni niemożliwe odbywanie spowiedzi indywidualnej. Nowe przepisy głoszą, że biskupi diecezjalni mogą odstąpić od dotychczasowej praktyki spowiedzi indywidualnej i wprowadzić zbiorowe rozgrzeszenie.

Niektóre episkopaty już skorzystały z tej możliwości. Niedawno konferencja biskupów w Chile uchwaliła, że w Kościele chilijskim nie będzie spowiedzi indywidualnej, a udzielane będzie zbiorowe rozgrzeszenie wiernych. Podobna decyzja ogłosił episkopat w Kolumbii.

Wspólna spowiedź i zbiorowe rozgrzeszenie istnieją w innych Kościołach chrześcijańskich. (w)

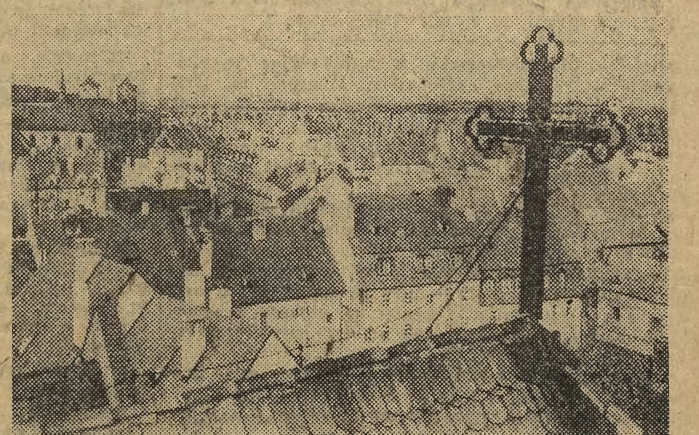
Nowości wydawnicze

Nakładem WYDAWNICTW NAUKOWO - TECHNICZNYCH ukazały się następujące nowe pozycje:

W. A. Ziarnow. **Procesy fotograficzne w technice reprodukcji**. Tłum. E. Sorokina, R. Kłushe. Str. 376. Cena 36.— Jest to próba zebrania, rozważania i udostępnienia wiadomości dotyczących procesu fotoreprodukcyjnego. Cena pomoć dla inżynierów poligrafów, fotochemików i fototechników.

Jerzy Waligórski. **Geometria wykreślna dla inżynierów i techników**. Str. 395. Cena 35.— Książka przeznaczona jest dla inżynierów i techników zwłaszcza specjalności mechanicznych.

Jan K. Janowski. **Młody konstruktor**. Str. 232. Cena 23.— Bardzo cenna pomoć dla miłośników majsterkowania, a w szczególności dla młodzieży i warsztatów szkolnych.



Widok historycznej części Chebu. Po lewej stronie widoczny kościół św. Mikolaja.

swą siedzibę różne biura, znajdują się tu sklepy, magazyny, w niektórych kościołach organizowane są koncerty muzyki kameralnej, ich pomieszczenia wykorzystywane są przez okręgową galerię sztuki na wystawy sztuk plastycznych, instalowane są w nich zbiory sztuki. Zabytki architektury rekonstruowaliśmy w taki sposób, aby służyły współczesnym celom.

Dzisiejszy Cheb jest żywym miastem, którego starsze i całkiem nowe dzielnice przewyższają swą powierzchnią historyczne centrum. Tętni tu intensywne życie kulturalne. Miasto posiada cztery kina, ma jedną stałą scenę teatralną, regularnie odbywają się tu przeglądy twórczości filmowej, tzw. Festiwałe Filmowe Świata Pracy, festiwale muzyczne. Okręgową galeria

sztuki, działająca od dziesięciu lat, nawiązała bliską współpracę z Galerią Dreźnieńską i Muzeum Narodowym w Krakowie.

Wokół miasta wyrastają nowe bloki mieszkalne i wysokościowce. Cheb jest bowiem również poważnym ośrodkiem przemysłowym (największe zakłady — ESKA — znane są dobrze z produkcji nożerów w kraju i za granicą), w związku z czym stale rośnie ilość jego mieszkańców. Obecnie żyje tu blisko 27 tys. osób, przy stałej tendencji wzrostowej.

Wiceprzewodniczący miejskiej rady narodowej inż. Kamil Hawliczek uśmiechając się mówi: „Brakuje nam tu już tylko jedynie stadionu zimowego”. I szybko, abym nie brała tego poważnie, dodaje: „Problemów (Dokończenie na str. 4)

Z dziejów teatru krakowskiego

Dyrektor teatru dramaturg, pedagog

Niemal bez echa przebrzmiała w Krakowie, pograżona w mrokach nocy okupacyjnej, wiadomość o jego zgonie (12 sierpnia 1942 r.).

Był gorącym miłośnikiem i wybitnym znawcą piśmiennictwa polskiego, a zamiłowanie to starał się przelać zarówna na swych uczniach z Gimnazjum im. B. Nowodworskiego (dawnej św. Anny) jak i słuchaczy Miejskiej Szkoły Dramaturgicznej, której był dyrektorem i profesorem historii dramatu polskiego (a do których ma zaszczyt zaliczać się również piszący te słowa).

Wcześniej już próbował sił na polu twórczości literackiej, pierwsze bowiem swe poezje wydał w r. 1901. Licząc lat 23. Niebawem dał się poznać jako autor dramatyczny, napisał kilka sztuk, m. in. „Dolina leż” (1906), „Sen dnia letniego” (1912), „Leć, liście z drzewa” (1913), „Pod blask słońca” (1914).

Umiłowanie sceny sprawiło, że Józef Wiśniowski nie tylko dla niej pisał, lecz również czynnie dla jej rozwoju pracował, zrazu na stanowisku kierownika literackiego Teatru Ludowego przy ul. Rajskiej, a od r. 1918 (po odejściu dyr. Adama Grzymały Siedleckiego) najpierw obok dyr. Stanisława

Jarnińskiego — a w latach 1919—1921 jako samodzielny dyrektor tego Teatru.

Zapowiedział Wiśniowski na początku swej kadencji, że dążyć będzie do stałego polskiego repertuaru. Obietnicę dotrzymał otwierając na oścież drzwi Fredrze, Bałuckiemu, Zalewskiemu, Przybylskiemu i innym polskim autorom. Siegnął też do klasycznego repertuaru obcego wystawiając, dzięki szczęśliwie dobranej zespołowi, m. in. „Wilhelma Tella”, „Zbójców”, „Chorego z urojenia”.

Operetkę, która od wielu lat była finansową podstawą teatru, oparł na dawnych arcydziełach muzyki lekkiej: Offenbacha, Straussa, Millöckera, Soupego. Reżyserię prowadził doskonały komik Andrzej Lelewicz. W zespole zaś operetkowym znaleźli się artyści tej miary co: Adolfina Zimajer, Edmund Minowicz, Henryk Miller, z młodszymi Maria Korabianka, Brzozowska i in.

Mimo dużego powodzenia Teatru Powszechnego (taką nazwę otrzymał z inicjatywy dyrektora) deficyt wzrastał z roku na rok, co niestety, stało się przyczyną zamknięcia sceny. Z dn. 1 lipca 1921 r. władze miejskie nie doceniając znaczenia teatru ludowego odmówiły dalszej subwencji i rozwiązały kontrakty z aktorami. Zniknęła placówka, która dzięki Józefowi Wiśniowskiemu spełniała tak ważną rolę w życiu kulturalnym Krakowa.

Zmarły pozostawił jeszcze jedną, niezwykle cenną pracę dotyczącą niestety nie wydaną, owoc wieloletnich studiów i poszukiwań archiwalnych. Jest nią „Historia sceny krakowskiej”, doprowadzona do r. 1923, której rękopis spoczywa w Archiwum m. Krakowa i województwa krakowskiego.

ANTONI BRAYER

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto — przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

■ w dniach od 28 sierpnia do 2 września, w godz. 7—17, na os. wiejskim Mogiła-Kępa, w kierunku klasztoru

■ dnia 29 sierpnia, w godz. 5.30—16, na os. Strusia bl. 7—13, w tym pawilony handlowe i szkoła podstawowa, Mistrzejowice — os. Złotego Wieku bl. 8, oraz w godz. 7—14 na os. wiejskim Krzesławice od stacji transformatorowej w kierunku Centrum Administracyjnego HIL, wraz z kioskami „Ruch” i punktem MPK

■ dnia 31 sierpnia, w godz. 5.30—16, na os. Strusia bl. 7—13, os. Kallinowym bl. 1, 7, 11, 16, szkoła bl. 17, pawilon usługowy, wraz z urzędem pocztowym

■ dnia 1 września, w godz. 5.30—16, na os. Kallinowym bl. 1, 10, od 12—15 i od 18—23, garaże i hydrofornia

■ dnia 2 września, w godz. 5.30—14, na os. Kazimierzowski, pawilon usługowy wraz z barem „Orion”, os. Jagiellońskim, szkoła bl. 17 i przedszkole bl. 16

■ w dniach od 4 do 16 września, w godz. 5—18, na os. wiejskim Branice-Chałupki — oraz

■ w dniach od 18 do 30 września, w godz. 5—18, na os. wiejskim Pleszów — w związku z przeprowadzaniem remontu sieci.

Blizszych informacji udziela Region Energetyczny 2, Nowa Huta, telefon 412-10.

Ponadto w związku z przygotowaniem sieci energetycznej niskiego napięcia do przelazania z napięcia 3x220 V na napięcie 3x380/220 V nastąpią kilkugodzinne przerwy w dostawie energii elektrycznej w okresie od 28 sierpnia do 9 września, w godz. 7—16, przy ul. Pstrowskiego, Stromej, Smolki, Długosza.

Blizszych informacji udziela Region Energetyczny Nr 3 „Podgórze”, tel. 586-80, wewn. 554.

K-8732

Tygodniowy program telewizji

od 28 sierpnia do 3 września 1972 r.

PROGRAM I

PONIEDZIAŁEK: 13.55 Program dnia, 14.00 kolor — Blok olimpijski, w przerwie o 17.00 Dziennik, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Letni Przegląd Teatru TV — Jesienny wieczór — F. Dürrenmatta, 21.00 kolor — Blok olimpijski, w przerwie 22.10 Dziennik, 1.00 Pr. na wtorek.

WTOREK: 9.00 Kronika olimpijska, 10.00 Blok olimpijski, 12.00 Droga nad morzem — film bulg., 13.55 Program dnia, 14.00 kolor — Blok olimpijski, 17.50 Dziennik, 18.00 Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Przypominamy, radzimy, 20.05 Dziewczyna do wzięcia — film TVP, 21.00 kolor — Blok olimpijski, w przerwie ok. 21.10 Dziennik, 1.00 Pr. na środe.

ŚRODA: 9.00 kolor — Kronika olimpijska, 10.00 Dziewczyna do wzięcia — film TVP, 10.45 kolor — Dama pikowa — film TVP, 13.45 Kronika, 13.55 Program dnia, 14.00 kolor — Blok olimpijski, 17.30 Dziennik, 17.45 Program publicystyczny, 18.15 Program rozrywkowy TV czechosł., 18.40 Świat i Polska, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 kolor — Dama pikowa — film TVP, 20.30 kolor — Blok olimpijski, w przerwie 22.10 Dziennik, 1.30 Pr. na czwartek.

CZWARTEK: 9.00 Kronika olimpijska, 10.00 Blok olimpijski, 13.55 Program dnia, 14.00 kolor — Blok olimpijski, w przerwie ok. 17.00 Dziennik, 18.15 Złota Płyta dla Or-

kiestry z Chmielnej, 18.50 Program publicystyczny, 19.15 Przypominamy, radzimy, 19.20 kolor — Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Recital piosenkarski — Sopot 72, 20.25 Program publicystyczny, 21.00 kolor — Blok olimpijski, w przerwie ok. 22.10 Dziennik, 1.30 Pr. na piątek.

PIĄTEK: 9.00 kolor — Kronika olimpijska, 10.00 Spojrzenie na wrośnie — film pol., 13.45 Kronika, 14.00 kolor — Blok olimpijski, w przerwie ok. 17.00 Dziennik, 18.45 Kraj, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.55 Spojrzenie na wrośnie — film pol., 21.20 kolor — Blok olimpijski, w przerwie ok. 22.10 Dziennik, 1.30 Pr. na sobotę.

SOBOTA: 9.00 kolor — Kronika olimpijska, 10.00 Blok olimpijski, 11.30 Wieczera o północy — film czechosł., 13.35 Program I proponuje, 14.00 kolor — Blok olimpijski, w przerwie ok. 17.00 Dziennik, 18.45 Drogi współczesności, 19.20 kolor — Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.05 Z wizytą u Was, 21.20 kolor — Blok olimpijski, w przerwie ok. 22.10 Dziennik, 1.00 Pr. na niedzielę.

NIEDZIELA: 7.00 Program dnia, 7.05 TV Kurs rolniczy, 7.40 Przypominamy, radzimy, 8.00 Stawka większa niż życie — film TVP, 9.00 kolor — Kronika olimpijska, 10.00 kolor — Blok olimpijski, 13.00 Dziennik, 13.15 Dla dzieci: Ula i świat, 13.40 PKF, 14.00 kolor — Blok olimpijski, 18.00 kolor — Sprawozdanie z centralnych dożynek z Bydgoszczy, 19.20 kolor — Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05

Wielki napad — film ang., 21.00 kolor — XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium, 1.00 Pr. na poniedziałek.

PROGRAM II
PONIEDZIAŁEK: 17.55 Program dnia, 18.00 Co na talerzu — pr. ekonomiczny, 18.30 Malarz — Jurij Kugacz — pr. oświatowy, 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Coppelia — balet, Leo Delibessa, 21.15 24 godziny, 21.25 kolor — Natura czyni cuda — film CSRS, 22.30 Pr. na wtorek.

WTOREK: 18.00 Program dnia, 18.05 Program publicystyczny, 18.35 Program rozrywkowy TV Bratysława, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 GOS, 20.35 Estrada młodych muzyków, 21.10 24 godziny, 21.20 Pr. wiodetia — film wł., 22.40 Pr. na środe.

ŚRODA: 17.35 Program dnia, 17.40 Nasze recenzje, 17.50 Plac Teatralny, 18.20 Kryptonim N, 18.50 Orle Gniazdo — rep., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Chemia dla kobiet — teleturniej, 20.55 24 godziny, 21.05 kolor — Tudor — film rum., 23.15 Pr. na czwartek.

CZWARTEK: 17.50 Program dnia, 17.55 kolor — Dla dzieci: Bibi — film, 18.05 kolor — Z wizytą w Kraju Rad, 18.25 Gawędy matematyczne, 18.45 Polskie filmy dokument., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 kolor Ballada mińskiego koła — film muzyczny TVP, 20.30 Port w Gdyni — film dokument., 20.45 24 godziny, 21.00 Westerplatte — film pol., 22.30 Pr. na piątek.

PIĄTEK: 17.25 Program dnia, 17.30 Po drugiej stronie Baltyku, 18.00 Chojnice — pierwszy września, 18.30 F. Viek — film serij., CSRS, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 3 Motety J. S. Bacha, 20.40 Nasz uczeń, 21.10 — 24 godziny, 21.20 Zakazane piosenki — film pol., 23.00 Pr. na sobotę.

SOBOTA: 17.45 Program dnia, 17.50 Kamera, ludzie, zdarzenia, 18.25 kolor — Rodzina Durlotów — film fr., 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Wieczera o północy — dramat psych. prod. CSRS, 20.55 Recital S. Palma — wiołoncezla, 21.10 24 godziny, 21.20 Było nas czworo — film ZSRR, 22.35 Program II proponuje, 22.45 Pr. na niedzielę.

NIEDZIELA: 16.35 Program dnia, 16.40 Dla dzieci: Czar stolowej nogi, 17.20 Divertimento jesienne op. 3, 18.00 kolor — Sprawozdanie z Centralnych Dożynek w Bydgoszczy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Dźwięk i linia, 20.50 Pokochać wiatr, 21.20 Scena monodram: Fantomy — M. Kunciewiczowa, 22.00 Pr. na poniedziałek.

Stary Cheb w nowej szacie

(Dokończenie ze str. 3) i kłopotów mamy oczywiście stale pod dostatkiem. Budujemy obecnie 1669 nowych mieszkań, nową halę sportową, mamy jeszcze dalsze plany. Mamy nadzieję, że uda się nam je zrealizować. I ten plan ze stadionem zimowym również.

OLGA NOVAKOVA



Na krakowskim Rynku.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych — Kraków, ul. Lubicz 27 — zatrudni natychmiast do pracy na terenie miasta Krakowa:

- ELEKTROMONTERÓW
- MONTERÓW instalacji sanitarnych
- MECHANIKÓW samochodowych
- MASZYNISTÓW ciężkiego sprzętu budowlanego
- BLACHARZY
- CIEŚLI
- KOPACZY
- ŁADOWACZY
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- DOZORCÓW.

Warunki pracy i płac zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. — Dla zamieszkanych bezpłatnie zakwaterowanie w komfortowym hotelu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, I piętro, pokój nr 5, tel. 585-40 wewn. 5.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni natychmiast z terenu m. Krakowa i województwa krakowskiego następujących pracowników:

- KONTROLERÓW BILETOWYCH, wymagane wykształcenie średnie i rok praktyki w transporcie,
- INSTRUKTORÓW TECHNICZNYCH RUCHU — wymagane wykształcenie średnie i rok praktyki w transporcie,
- KIEROWCÓW AUTOBUSÓW, z kategorią „D” i „C” prawa jazdy — przy kategorii „C” wymagany trzyletni staż pracy na pojazdach samochodowych, w tym rok na samochodzie ciężarowym,
- KIEROWCÓW TAKSÓWEK, z kategorią „C” prawa jazdy,
- KIEROWCÓW TRANSPORTU, z kategorią „C” prawa jazdy,
- MOTORNICZYCH (mężczyzn i kobiety), możliwość zatrudnienia kobiet również na pół etatu, jako wyłączna praca,
- KONDUKTORÓW rewisyjnych i autobusowych (mężczyzn i kobiety),
- MISTRZÓW o specjalności instalacje sanitarne i ciepłownicze,
- ŚLUSARZY, ELEKTROMONTERÓW, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — silnikowych i podwoziowych, blacharzy (również na staż pracy),
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robot budowlanych i torowych,
- PORTIERÓW przy bramach,
- RADIOMECHANIKÓW z kwalifikacjami — do pracy przy radiotelefonach.

Pracownicy zamieszkani, jak kierowcy, motornicy i konduktorzy, mają możliwość zakwaterowania w komfortowym hotelu robotniczym.

Przedsiębiorstwo zapewnia kandydatom bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracowników i rodziny, wypocznik w własnym ośrodku wczasowym dla pracowników i rodziny, nagrody z funduszu zakładowego, deputat węglowy, dodatek za wyслугę lat, oraz gratyfikacje jubileuszowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia MPK w Krakowie, ul. Wawrzyńca 13 — parter.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — w Krakowie, ul. Nowohucka 1 — zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach:

- 30 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I lub II kat. prawa jazdy do obsługi samochodów specjalnych, zamiatarek i polewarek marki „Praga”, „Skoda” lub „Star”,
- 2 KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW
- MASZYNISTĘ kopalno-spycharkę
- 7 MONTERÓW samochodowych
- 3 ELEKTROMONTERÓW
- 20 ŁADOWACZY
- 20 SPRZĄTACZY ULIC
- 10 KOBIET (wiek ponad 30 lat) do obsługi szafletów.

Przedsiębiorstwo zapewnia dobre wynagrodzenie i warunki pracy.

Pracownikom przysługują świadczenia z akcji społecznej, funduszu mieszkaniowego, udział w funduszu zakładowym, możliwość korzystania z zakładowych wczasów w Zakopanem, kolonii letnich dla dzieci, z wycieczek niedzielnych, bufetu zakładowego i innych świadczeń.

Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy w bazie Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Nowohucka 1, — Dojazd tramwajami nr 1, 4, 22 lub 5 i 15.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Chemia-Budowa-Kraków” w Krakowie, ul. Stachowicza 18, zatrudni natychmiast na budowach na terenie Krakowa, Tarnowa, Oświęcimia, Jaworzna i Sitkówki k. Kielc:

- MURARZY, TYNKARZY, BETONIARZY, CIEŚLI BUDOWLANYCH, STOLARZY, BRUKARZY, DEKARZY, BLACHARZY, FLIZIARZY, TOROWCÓW, ŚLUSARZY, SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH z uprawnieniami kł. 2 i do pracy na wysokości;
- MASZYNISTÓW CENTRALNYCH BETONIARNI i do OBSŁUGI ŚREDNIEGO SPRZĘTU, z uprawnieniami;
- MASZYNISTÓW KOPAREK, SPYCHACZY, ŻURAWI STALYCH i SAMOJEZDNYCH, LOKOMOTYWEK SPALINOWYCH, ŚLUSARZY REMONTOWYCH SPRZĘTU BUDOWLANEGO i TABORU SAMOCHODOWEGO;
- KIEROWCÓW POJAZDÓW MECHANICZNYCH, ŁADOWACZY oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH.

Przedsiębiorstwo zapewnia dobre warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy, w budownictwie, odpowiednim warunkom socjalno-bytowym (hotele, stołówki, opieka lekarska) — oraz możliwość zdobycia zawodu lub podniesienia kwalifikacji.

Przedsiębiorstwo posiada własne ośrodki wczasowe w atrakcyjnych miejscowościach oraz prowadzi budowy także za granicą.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i ewentualnym świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Chemia-Budowa-Kraków” w Krakowie, ul. Stachowicza 18, II p., pokój 219, w godzinach od 7 do 15, telefon 251-70 do 76, wewn. 58.

Dojazd spod Dworca Głównego PKP w Krakowie tramwajem nr 2, do pierwszego przystanku za mostem Dębickim.

Dyrekcja MHD Artykułami Przemysłowymi w Nowej Hucie zatrudni zaraz 4 KRAWCÓW (kobiety i mężczyźni) do prowadzenia działalności usługowej. Warunki pracy do omówienia w dyrekcji MHD Artykułami Przemysłowymi w Nowej Hucie, os. Teatralne bl. 9, Dział Ekonomiczny, pokój nr 8.

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Grzegórzki w Krakowie, ul. Semperitowców 13, zatrudni natychmiast mężczyzn:

- 2 MURARZY, 2 POMOCNIKÓW MURARZY, 2 ZDUNÓW, 6 DEKARZY, 3 ŁADOWACZY, 4 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH.

Zgłoszenia przyjmuje Referat Kadr.

Praca

OPIEKUNKĘ do ręcznego chłopczyka — dochodząca lub na stałe, przynie. — Zgłoszenia: os. Podwawelskie (Dąbniki), ul. Słomiana 9 m. 67, po południu.

POTRZEBNA osoba do opieki nad pierwszoklasistą (u siebie w domu lub dochodząca). — Ul. Kaletników 13/6, godz. 17—19, 86498-g

PRZYJMĘ pomoc dochodzącą do 1,5-rocznego dziecka. Zgłoszenia: Komandosów 10/82, w godzinach 18—19.

DO lekarza potrzebna pomoc domowa. — Warunki dogodne, 4 osoby (lub na wyjazd do Łodzi do 3 osób). Zgłoszenia: Nowa Huta, Centrum A bl. 1 m. 11, Plac Centralny.

POMOC domową przyjmę na stałe. Dwie osoby dorosłe, 5-letnie dziecko. — Warunki bardzo dobre. — Tel. 440-75, Nowa Huta, os. Kolorowe 22/37.

LEKARZ przyjmie opiekunkę do dziecka półtorarocznego na 8 godzin dziennie. Zgłoszenia: Nowa Huta, os. XX-lecia 30/45, w godz. 16—18.

POMOC domową — przyjmę zaraz. — Możliwość uczęszczania na kursy. — Kraków, Urzędnicza 21/1.

Nauka

ANGIELSKI, niemieckiego, konwersacji — wyuczam. Przychodzę do domu. Starzycki, Kraków 1, skrytka pocztowa 651.

KURS

SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY otwiera ZDZ Kraków, ul. DIETLA 38, w dniu 29 sierpnia. Wpisy i informacje: ZDZ, telefon 623-24 i 639-41.

SAMOCHÓD ciężarowy „Skoda”, 8 ton, kiper — stan techniczny bardzo dobry, sprzedam. Kraków, tel. 338-02, po godz. 17.

PSY — owczarki niemieckie, młode oraz tresowane, piękne okazy, sprzeda hodowla Kowalskiego, Kraków, Kaletników 18/9.

FIAT 125 1500, fabrycznie nowy — sprzedam. Kraków, Rynek Główny 13/8.

STEYER Fiat 600 D, sprzedam. — Kraków, Zagrody 22/3, 86453-g

SAMOCHÓD Wartburg 1000 — sprzedam. Kraków, Rydla 20/14.

SPRZEDAM do rozbiórki budynek parterowy, murowany, kryty dachówka, wymiar: 21x6 m. Materiał bardzo dobry. Zgłoszenia: Kraków, Mazowiecka 40 m. 1 w godz. 16—18.

AKORDEON elektrony, 120 basów, „Hohner Atlantic-Telefunken”, nowoczesny, oraz „Weltmeister” 80 basów, sprzedam. Kraków, ul. Kościuszki 35/5, I piętro.

Lokale

PRACOWNIK naukowy poszukuje mieszkania — garsonieri lub niekrepującego pokoju na okres 2 lat. Oferty 86492 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SPÓDZIENIA Pracy Metalowców „Zjednoczenie” w Krakowie, ul. Łobzowska 19

PRZYJMIE NA ROK SZKOLNY 1972/73

UCZNIÓW z terenu Krakowa i powiatu krakowskiego — do nauki zawodu:

- ŚLUSARZA (konstrukcyjnego, maszynowego, narzędziowego, wagowego)
- TOKARZA
- MECHANIKA PRECYZYJNEGO.

Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w spółdzielczości pracy. — Warunkiem przyjęcia jest uczęszczanie do zasadniczej szkoły zawodowej.

PRZYJMĘ na mieszkanie uczennice, Szulskiego 6/6, (górný dzwonek).

PRZYJMĘ na mieszkanie uczniowi lub uczennice, — Olsza, Żuławska 6.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, po studiach, poszukuje samodzielnego pokoju lub garsonieri, — Czysz z góry za rok. — Telefon 343-93, lub oferty 86322 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ własnościową garsonierę, M-2, lub większe mieszkanie wyłączone, superkomfortowe. Telefon 242-39 — lub oferty 86301 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIĘ pokój. Czysz z góry. Traktorzystów 8/33.

Nieruchomości

DOM jednorodzinny — z ogródkiem, sprzedam. — Sandomej, ul. Kazimierza Wielkiego nr 44.

Różne

POSZUKUJE garażu na terenie Krakowa, względnie kupię garaż lub miejsce pod garaż. — Oferty 86296 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Atrakcyjne propozycje krakowskiej spółdzielczości na Jesiennych Targach Poznańskich

Na Jesiennych Krajowych Targach w Poznaniu — krakowska spółdzielczość zaferuje poza poszukiwaniami o ustalonej już renomie artykułami, wiele nowości, których ukazanie się na rynku przyjęte będzie na pewno z dużym zadowoleniem. Ogólna wartość oferowanych towarów wynosi 545 mln zł. W roku ubiegłym wynosiła ona 425 mln zł — obecny wzrost jest wynikiem podniesienia przez poszczególne spółdzielnie tegorocznych planów produkcyjnych w odpowiedzi na apel Biura Politycznego Komitetu Centralnego.

dzień kuchennych i sanitarnych — o nazwie „Toalex”, Sp. „Spółnota” w Białej z uniwersalnymi leżakami (może być fotel, może być leżak), a Sp. im. J. Dąbrowskiego przygotowała nowe atrakcyjne w kroju koszule.

Poza tym wiele będzie nowości w sprzędzie gospodarskim, w 1001 drobiazgach, w zabawkach itd.

Do atrakcyjnych targowych propozycji należą będą również nowe wędziska z włókna sztucznego (wspólne dzieło Wytwórni Sprzętu Wędkarskiego oraz Spółdzielni im. Rewolucji Październikowej nagrodzone już medalem na czerwcowych Międzynarodowych Targach Poznańskich. (D)

Z notatnika

* Wystawa fotografii Jana Buihaka otwarta została w Galerii „Krzysztofory” przy ul. Szczepańskiej 2 i czynna jest codziennie w godz. 11—18 z wyjątkiem poniedziałków.

* Estrada Krakowska i SPAM zapraszają na niedzielę do Parku Jordana o godz. 12 na kolejne spotkanie poetycko-muzyczne. Wystąpi Trio Krakowskie oraz M. Nowotarska. W programie muzyka Chopina i poezje Or-Ota.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

ZPAP zadecyduje we wrześniu

W numerze Waszego Pisma z dnia 21 sierpnia br. ukazała się notatka pt. „Głuche milczenie nie zastąpi człowieka”. Notatka ta sugeruje, że Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa niezbyt energicznie stara się o sfinalizowanie sprawy mianowania naczelnego plastyka miasta — w przeciwnym razie do władz Szczecina i Warszawy, które zdałyby już dokonać personalnej obsady tych stanowisk.

Zarząd Okręgu ZPAP w Krakowie pragnie wyjaśnić, że obarczanie krakowskich władz miejskich odpowiedzialnością za przeciąganie się ostatecz-

nych decyzji w sprawie naczelnego plastyka miasta jest nieuczynne i dla tych władz krzywdzące. Zgodnie bowiem z podjętymi ustaleniami, Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa mianuje naczelnego plastyka miasta na wniosek Zarządu Okręgu ZPAP i w porozumieniu z nim.

Ponieważ właściwa obsada personalna tego stanowiska jest sprawą niezwykle ważną dla kultury Krakowa i Krakowskiego Środowiska Plastycznego, Zarząd Okręgu czuje się zobowiązany do zgłoszenia kandydatury, dającej optymalne gwarancje należytego wywiązywania się z przyjętych obowiązków. Wytypywanie takiej kandydatury wymaga szerokiej konsultacji z aktywnym ZPAP, z poszczególnymi sekcjami twórczymi, POP i zainteresowanymi artystami. Ponieważ trwający obecnie sezon urlopowy uniemożliwia przeprowadzenie niezbędnych rozmów, Zarząd Okręgu ZPAP zwrócił się do władz miejskich — czyli do Wydziału Kultury Prez. RN m. Krakowa z prośbą o odroczenie decyzji w tej sprawie do września.

Za Zarząd Okręgu ZPAP w Krakowie
Prezes
(ANTONI HAJDECKI)

Dożynki dzielnicowe

W niedzielę 27 sierpnia w osiedlu Prądnik Czerwony na stadionie sportowym „Prądniczanka” zorganizowane zostaną dożynki, których organizatorami są — Kółko Rolnicze i Koło Gospodyń Wiejskich.

Oprócz barwnego korowodu przewidziana jest wystawa rolnicza, na której ogrodnicy i hodowcy z dzielnic: Zwierzyniec, Kleparz i Grzegórzki zaprezentują swój dorobek.

Przed rozpoczęciem uroczystości korowód dożynkowy przejeżdża ulicami Grzegórzek.



Wielką sensacją wzbudził parujący przy krawężniku Rynku Gł. „Pod Baranami” maleńki „fiacik 500” — wersji turystycznej. Marka „fiat”, uwidoczniła na masce samochodu, tłumaczyła wszystkim. Nie był to więc, jak wszyscy początkowo sądzili, prototypowy, wyprodukowany w Polsce samochód małowartościowy lecz jeden z rodzinny włoskich „fiatów”. Jak na razie specjaliści z dziedziny motoryzacji próbują właściwości tego pojazdu po to, aby mieć rezonancję czy zamierzoną produkcję samochodu małowartościowego poszerzyć o dalsze odmiany: turystyczne, gospodarze, rolnicze itp. (e)

Fot. J. LEWICKI

Nabite przez »Sports-Tourist« w przysłowiową butelkę

W jednym z ostatnich numerów „Echa” zamieściliśmy felieton (tytuł: „Praktyczna realizacja idiotycznych pomysłów”), którego autorka w barwny sposób opisywała, jak to — z powodu złej organizacji pracy w „Orbisie” przy Rynku Głównym — wiele godzin musiała stracić tylko po to, by uzyskać informację na temat ceny biletu kolejowego do Rzymu.

Jeszcze smutniejsze doświadczenia z bezpośrednich kontaktów (tym razem) ze „Sports-Touristem” — wyniosły pani: Ewa K. z ul. Masarskiej oraz Maria K. z ul. Smoleńsk. Nasze Czytelniczki postanowiły spędzić wspólnie dwa tygodnie w

węgierskim kąpielisku Siófok nad Balatonem, toteż udały się pod opiekę skrzydła Biura Turystyki Sportowej. W placówce przy ul. Jana obsłużone zostały nawet dość sprawnie, przy czym zapewniono je, że w Siófolku czekać będzie na nie wygodna kwatera I kategorii.

Tuż przed wyjazdem pani Ewa i pani Maria — ku ich ogromnemu zdumieniu — dowiedziały się nagle w „Sports-Tourisie”, że pojadą wprawdzie nad Balaton, ale nie do Siófolku, lecz do innej, ponoć również atrakcyjnej miejscowości, i że zarezerwowana przez krakowskie Biuro kwatera — będzie również I kategorii. Postawione wobec faktu dokonanego, nolens volens — udały się w drogę. I wyszły na tym jak Zabiłocki na mydle. Zamiast w atrakcyjnym (a znanym im już z poprzednich pobytów) Siófolku — znalazły się nagle w straszliwej dziurze, zaś kwatera nie wyróżniała konkurencji nawet z kategorią V, gdyżby taka w ogóle istniała.

W konsekwencji: zepsuty urlop, zmarnowane (ciężkie) pieniądze i nauka na przyszłość: Nie ufaj „Sports-Touristowi”.

(lov)

Śladem naszych interwencji

Cóż z tego, że nazwa brzmi dumnie

Ostatnio pisaliśmy o ziej Jacek żarówek. W odpowiedzi otrzymaliśmy odpis listu skierowanego przez „Arged” w Krakowie do Kombinat Źródeł Światła „Unita — Polam” oraz do fabryki żarówek w Pabianicach, Katowicach i Pile. „Arged” w pełni potwierdza zarzuty klientów. Dodaje też, że sam otrzymuje liczne reklamacje wpływające z placówek detalicznych. Ekspedientci skarżą się, że już przy próbie często zdarzają się wypadki rozpryskiwania się baniek, co może spowodować okaleczenie.

Mamy nadzieję, że Kombinat Źródeł Światła w Warszawie — już sama nazwa brzmi dumnie — postara się, aby jakoś produkcję odpowiadała tej nazwie, i aby nie trzeba było zmieniać jej na Kombinat Źródeł Ciemności.

WPISY DO KLAS VI, VII i VIII Szkoły dla Pracujących nr 2 w Krakowie ul. Dietla 70 tel. 556-76 odbywają się codziennie z wyjątkiem soboty w godzinach od 16 do 20. Rok szkolny 1972/73 rozpoczyna się dnia 1 września 1972 r. o godz. 16. Nauka w klasach VI, VII i VIII trzy razy w tygodniu.



DZIŚ POLECAMY
● artykuły brzozy metalowej;
— blachy do pieczenia, białe w pełnym asortymencie w cenach od 10 do 14,20 zł.

Co - Gdzie - Kiedy?

SOBOTA	NIEDZIELA
26	27
SIERPIŃA	
Marli	Józefa

Teatry

SOBOTA
Słowackiego 19.15 Dom Kobiet.
Groteska 21 Hazard — Zwierzęta hrabię Cagliostro. Operetka 19.15 Najpiękniejsza. Kawiarnia Ratuszowa 22 Ballady Szubieniczone.

NIEDZIELA
Słowackiego 14 Halka, 19.15 Janosik czyli na szkle malowane. Groteska 17 Złota Rybka, 21 Hazard — Zwierzęta hrabię Cagliostro.

Kina

SOBOTA
Kijów 15.30, 19.30 Tylko dla orłów (USA, 1. 14). Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Ballada o Cable'u Hogue'u (USA, 1. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 Smak zemsty (hiszp. 1. 16). Apollo 10, 12.30 Spacer w wiosennym deszczu (USA, 1. 16), 15.45, 18, 20.15 Jedna z tych rzeczy (duń. 1. 18). Sztuka — studyjne 10, 13. 15, 19 Jesień Cheyennów (USA, 1. 14). Wanda 10, 12.15 David Copperfield (ang. 1. 14), 15.45, 18, 20.15 Wódz Seminolów (NRD, 1. 14). M. Gwardia (Lubiec 15) 14.45, 17, 19.15 Angelika i sultan (fr. 1. 16). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Damski gang (ang. 1. 16). Zuch (Krowoderska 8) 15, 18 Największe w

dowski świata (USA, 1. 11). Włsta (Gazowa 21) 11, 15.45 Perla w koronie (pol. 1. 14), 18, 20 Dziewica dla księcia (wł. 1. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Akcja Brutus (pol. 1. 14). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Bitwa o Anglię (ang. 1. 14). Tęcza (Praska 52) 17 Strzał w ciemności (ang. 1. 14), 19 Kto wierzy w bociany (pol. 1. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Pamiętnik pani Hanki (pol. 1. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Kobieta — wąż (ang. 1. 16). Dom Zolnierza (Lubiec 43) 15.45 Narkotyk (fr. 1. 18). Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 71) 16 Nieśmiertelni Flip i Flap (fr. 1. 11), 18, 20.15 Hrabina z Hongkongu (ang. 1. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 16, 19 Tora, Tora, Tora (USA, 1. 14). M. Sala 15, 17, 19.15 Zabajcy (USA, 1. 18). Światowid 16, 18, 20 Kot w butach (jap. 1. 7). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Piękność dnia (fr. 1. 18). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Południk zerb (pol. 1. 16).

NIEDZIELA
Kijów 13.30, 16.30, 19.30 Tylko dla orłów. Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 Smak zemsty. M. Gwardia 12, 14.45 17, 19.15 Angelika i sultan. Wrzós 11 Jest taki chłopak (ZSR, 1. 11), 15.45, 18, 20 Damski gang. Włsta 11, 15.45 Perla w koronie, 13.15, 19, 20 Dziewica dla księcia. Ugorek 17, 19.15 Bitwa o Anglię. Dom Zolnierza 15.45, 18, 20.15 Narkotyk. Związkowiec — studyjne 12, 16 Nieśmiertelni Flip i Flap, 18, 20 Kobieta i mężczyzna (fr. 1. 16) (pożegnanie z filmem). Uciecha, Apollo, Sztuka, Wanda, Zuch, Maskotka, Tęcza, Kultura, Mikro — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Zuch 14, Maskotka 10.30, 11.30, Ugorek 11, 12.

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 13 Wielki wąż Chingahook (NRD, 1. 11), 16, 19 Tora, Tora, Tora. Światowid 11.15, 16, 18, 20 Kot w butach (jap. 1. 7). Świt M. Sala, Światowid M. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Sfinks 10, 11.

Telewizja

SOBOTA — I: 14.15 Program dnia 14.20 Program I proponuje, 14.45 kolor — XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium, 17. Dziennik, 17.10 Wnukowie — film fab., 18 Spotkanie z przyrodą, 18.35 Godzina Orfeusza, 19.20 kolor — Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.30 kolor — XII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie, w przerwie — Dziennik, 23.30 kolor — XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium, 0.30 Pr. na niedzielę.

NIEDZIELA — I: 8.05 Program dnia, 8.10 TV kurs rolniczy, 8.35 Przypominamy, radzimy, 8.55 kolor — XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium, 10.40 Sławka większa niż życie — film, 11.35 W kręgu mistrzów sztuki, 12.05 Dziennik, 12.20 Śpiewa i tańczy Zespół Politechniki Warszawskiej, 12.50 PKF, 13 Przemiany, 13.30 Dla dzieci: Uia i świat, 14 Blok olimpijski — kolor, 15.30 Piórkiem i węglem, 15.55 Wielka gra — teleturniej, 17 XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium, 19.30 Dobranoc, 19.40 Dziennik, 20.10 Wielki napad — film ang., 21 kolor — XX Igrzyska w Monachium, 0.45 Pr. na poniedziałek.

SOBOTA — II: 17.40 Program dnia, 17.45 Kamera, ludzie, zdarzenia, 18.25 kolor — Rodzina Durbinów — film obyczaj. fr., 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Portret Toscaniego — W XV rocznicę śmierci wielkiego dyrygenta, 21.15 24 godziny, 21.25 Miłość bez słów — film ang., 22.15 Być lekarzem — zawód czy powołanie? 22.35 Program II proponuje, 22.45 Program na niedzielę.

NIEDZIELA — II: 16.25 Program dnia, 16 Pr. rozrywkowy telewizyjny NRD, 16.30 Dla dzieci, 17.35 Jacy jesteście Polacy — pr. M. Wałkowiec, 18 Niewinni czarodzieje — film pol., 19.30 Dobranoc, 19.40 Dziennik, 20.10 Historia z tej ziemi, 20.40 E.J. redykol se baca — z cyklu zwycięzcy i obrzydli, 21.05 Jak się pozbyć Helenki — film CSRS, 22.15 W saloniku Chopinów na Krak. Przedmieściu, 22.40 Pr. na wtorek.

Muzea wystawy

Wawel — komnaty: sob. niedz. 9 —14.15 i 15—17; Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale sob. niedz. 10—16; Muzeum Lenina, Topolowa 5: Ruch robotniczy w Galicji w początkach XX w. sob. 10—17, niedz. 10—15; Muzeum Historyczne — Oddział: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa sob. 9—14, niedz. 9—16; Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. sob. 9—14, niedz. 9—16; Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Zabytki Krakowa w rys. Br. Schönborna sob. 9—14, niedz. 9—16; Wleza Ratuszowa sob. 8—14, niedz. 9—16; Muzeum Narodowe — Oddział: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. sob. 10—15 niedz. 10—16; Dom Matejki, Floriańska 41: sob. niedz.

(Dokończenie na str. 6)

Rozmowy przy herbacie

Numer 371-11 odpowiada o każdej porze

Nr 371-11 czyli Ośrodek Informacji i Interwencji Służby Zdrowia. Powstał on w styczniu 1970 r.

— Czy często dzwoni telefon? pytamy p. ZENONA DOMAGALE, który Ośrodek prowadzi.

— Co najmniej 40 razy w ciągu doby. W ub. roku np. zanotowaliśmy ponad 14 tysięcy spraw, w tym roku właśnie odłożyłem słuchawkę po raz 7-tysięczny.

— W jakich sprawach ludzie się zwracają?

— Początkowo było więcej skarg i interwencji. Teraz zdarzają się one sporadycznie. Pacjenci skarżą się najczęściej, że nie zostali przyjęci do lekarza, że potraktowano ich nieuprzejmie. Interwencje dotyczą najczęściej przyjazdu Pogotowia. Rozmówcom chodzi jednak przede wszystkim o in-

formacje. Najróżniejsze: o adres jakiegoś poradni lub lekarza, godziny przyjęć, możliwość badań specjalistycznych. Nie dla wszystkich jasna jest rejestracja. Często ludzie dopytują o poradnie antynikotynową, jeszcze częściej o geriatryczną.

— Informacja przeznaczona jest wprawdzie dla mieszkańców Krakowa, ale bywa, że ktoś wsiada w autobus, przyjeżdża do Krakowa bo tu ma nadzieję znaleźć dobrego specjalistę. Zdarzyło się, że przyjechała rodzina z chorym dzieckiem bez grosza przy duszy, że musieliśmy się zająć mężczyzną z krańców Polski, którego w naszym mieście zastał nawrót choroby, objawiającej się zanikiem pamięci.

— Powiedział Pan: musieliśmy się zająć...
— Nasza rola nie ogranicza się do informowania. Wiele

spraw wymaga interwencji, załatwienia i ułatwienia w przyjęciu do lekarzy ludzi znajdujących się w takiej sytuacji, że nie ma im kto pomóc.

— Ośrodek dyżuruje przez całą dobę?

— Oczywiście, o każdej porze, chociaż nocą telefon odzywa się rzadziej. Ale jednak. Czasem ktoś poczuje się źle, jest w domu sam, nie chce facygować Pogotowia, więc dzwoni do nas zapytaniem: czy może zażyć jakiś lek, który akurat posiada w domowej apteczce. Czasem po wielu różnych pytaniach rozmówca przyznaje się, że po prostu dręczyła go samotność i chciał z kimś porozmawiać. Stajemy się więc czasem nocnym „telefonem zaufania”.

— Ludzie oczekują niejednokrotnie informacji fachowych. Czy ośrodek jest w stanie na wszystkie pytania odpowiedzieć? Przecież nawet biegła orientacja w zmianach organizacyjnych w slect, placów-

wek służby zdrowia nie jest łatwą?

— Nikt nie jest w stanie na każde pytanie odpowiedzieć, ale mamy drugi telefon — pod ręką, z którego korzystamy gdy rodzą się wątpliwości. Zdarza się, że kierujemy zainteresowanych tam gdzie mogą uzyskać szczegółowe informacje. A jeśli chodzi o orientację w zmianach organizacyjnych służby zdrowia: każda poradnia została zobowiązana zarządzeniem Wydziału Zdrowia do bieżącego informowania nas o wszystkich nowościach, które mogą zainteresować pacjentów. Ośrodek stał się pośrednikiem między pacjentami i służbą zdrowia. Jest to informacja nie tylko dla pacjentów. Te tysiące telefonów to także informacja dla służby zdrowia o potrzebach pacjentów, o ujawniających się czasem tu i ówdzie niedomaganiach. Informacja ta jest odczytywana przez nasze kierownictwo analizowana i wykorzystywana.

— Dziękujemy za rozmowę.
HELENA NOSKOWICZ

usług motoryzacyjnych

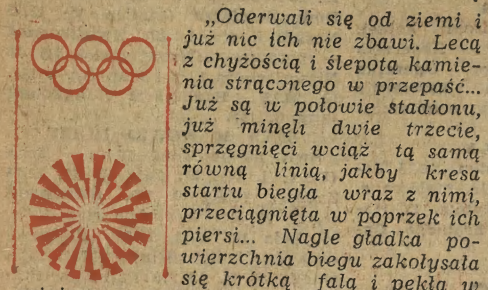
— bakki, w cenach od 0,50 do 21,80 zł,
— taria piaskie i półokragie, w cenie 4,50 zł,
— taria prostokątne, w cenie 12 zł,
— wagi bezodważnikowe, w cenie 180 zł,
— kotły ocynkowane, w pełnym asortymencie, w cenach 62, 74, 85 zł,
— wiadra ocynkowane, w pełnym asortymencie, w cenach 26 i 28,40 zł,
● artykuły brzozy elektrotechnicznej:
— plafonierzy sufitowe (imp. NRD), w cenie 580 zł,
— lampki przyścienne — grzybek (imp. WRL), w cenie 105 zł,
— lampy biurowe z żarówkami jarzeniowymi, miniaturowymi, w cenach: 360, 370 i 500 zł,
● artykuły brzozy chemicznej i piorącej:
— „BIOPOL”, nowy proszek do prania w prakach automatycznych, w cenie 35 zł za 1 kg,
— „POSEP”, nowy środek owadobójczy, w cenach 45,50 zł za 1/2 l i 26,50 zł za 1/4 l,
— „HAKULI”, nowy środek do usuwania zanieczyszczeń z naczyń i form do pieczenia (imp. NRD), w cenie 19,60 zł,
— „PIROL”, środek do usuwania plam (imp. NRD), w cenie 8 zł,
— „DRY-ESS”, środek do prania kołnierzyków i mankietów (imp. NRD), w cenie 8 zł,
— mnisze czeskie, w cenie 3 zł,
● artykuły brzozy kosmetycznej:
— pastele do powiek, czeskie, w czterech kolorach, w cenie 63 zł,
— pastele do powiek „Miraculum” w 3 kolorach, w cenie 60 zł,
— szampon tonujący „Zauberton” (imp. NRD), w kolorach: jasny i ciemny blond, tyccjan, rudy i miedź, w cenie 8 zł za tubę,
— preparat do odświeżania stóp „FED” w aerozolu (imp. Węgry), w cenie 35 zł,
— sól do nóg, w cenie 15 zł (imp. Węgry).

Wymienione artykuły można nabyć w branżowych sklepach detalicznych MHD, PSS i PDT.

K-3698

"Ty śpisz Myronie, a twój syn sprzed wieków, w bracie zaklęty, znów się ucieleśnił"

Już tylko minuty dzielą nas od chwili, gdy na stadionie w Monachium padną sakramentalne słowa: „XX Igrzyska Olimpijskie ogłaszam za otwarte”. Dziś w stolicy Bawarii odbędzie się wielka, barwna i uroczysta parada, a od jutra na obiektach Monachium i Kilonii rozpocznie się pasjonująca walka najlepszych sportowców świata. Na pewno wszyscy, bez wyjątku, śledzić będziemy na ekranach telewizorów pojedynki najsilniejszych, najszybszych, najsprawniejszych, najodważniejszych...



„Oderwali się od ziemi i już nic ich nie zbawi. Lecą z chyżością i ślepotą kamienia strąconego w przepaść... Już są w połowie stadionu, już minęli dwie trzecie, sprężynę wciąż tą samą równą linią, jakby kresa startu biegła wraz z nimi, przeciągnięta w poprzek ich piersi... Nagle gładka powierzchnia biegu zakolysała się krótką falą i pękła w miejsu, w którym biegł Glaukos...”. (Jan Parandowski — „Dysk olimpijski”). W którym miejsu zakolysze się gładka powierzchnia biegu w finale sprinterów? Czy tam gdzie znajdzie się Borzow, a może tam gdzie będzie Hart lub Ramirez? „A kiedy wysiłek osiąga swój cel, potrzeba hymnów słodkich jak miód, zapowiedzi sławy dalekiej, wiernego świadectwa wielkich cnót. Niezniszczalna jest stawa zwycięzców olimpijskich” — te słowa z ody Pindara sprzed 2400 lat są nadal aktualne. Lecz wówczas nie samo zwycięstwo było najważniejsze, lecz także i udział w walce o olimpijski laur. To jedno oblicze Igrzysk, także i dzisiejszych.

O Olimpiada ma dziś, podobnie jak dawniej, podobnie jak dawniej, podobnie jak dawniej jedno oblicze. To już nie tylko zmagania najlepszych sportowców między sobą, wykazywanie przez zawodników hartu ducha i lepszej sprawności fizycznej. — Dziś Igrzyska to wielkie widowisko przynoszące ogromne dochody organizatorom, którzy tylko na pamiatkach z pięcioma kołami olimpijskimi zarabiają krocie. Twórca nowożytnych Olimpiad, Pierre de Coubertin, napisał: „Niedoskonałość ludzka

stwarza znów niebezpieczeństwo przekształcenia olimpijskich zawodników w gladiatorów cyrkowych”. Czy przypadkiem taka choroba nie grozi współczesnym igrzyskom? Sport, cyrk i gladiatorzy — to temat do innego obszernego artykułu. Zostawmy na boku zawodników, bo MKOl bardzo surowo dba o przestrzeganie amatorstwa (dodajmy, że pojęcie tego słowa w ostatnim półwieczu zmieniło się bardzo, co nie jest jednak zawsze dostrzegane), lecz przypatrzmy się publiczności. Wielu „turystów olimpijskich” przyjechało do Monachium nie po to aby zrozumieć istotę walki sportowej, lecz po to aby zaliczyć modną imprezę.

„I wszystkim świat powinien być wolny od zbrodni, bez zmyślenia, nie zakłócony zgiełkiem broni... i czas i miejsce Igrzysk”. Już po raz drugi wracamy do starożytności i cytujemy fragment książki Jana Parandowskiego. Wówczas bowiem na okres olimpiad ogłaszano ekecheria tzw. pokój boży czyli ogólnogreckie zawieszenie broni. W XX wieku byłoby odwrotnie: trzy olimpiady nie odbyły się z powodu wojen światowych, a obecnie w Wietnamie toczy się krwawy bój. Ale może dojdzie kiedyś do tego, że rywalizacja między wielkimi moarcstwami odbywać się będzie tylko na arenach sportowych?

W tym miejsu przypomnijmy piękną strofę z wiersza „Dyskobol Myrona” Franciszka Janczyka:

„Ty śpisz Myronie, a twój sen sprzed wieków, w bracie zaklęty, znów się ucieleśnił i ziścił, budząc nadzieję w człowieku, że przyszłość spełnia sny, które się prześnił...”

Za chwilę na ekranach telewizorów zobaczymy barwną defiladę z górą dziesięciu tysięcy sportowców z 130 krajów, za chwilę zaplonie znicz olimpijski. Rozpoczyna się wielkie święto sportowe młodzieży całego świata. Naszym reprezentantom życzymy jak największych sukcesów!

MIECZYSLAW KASPRZYK



HUTNIK - Stal Mielec na Suchych Stawach

DZIŚ na stadionie Hutnika na Suchych Stawach rozegrany zostanie ciekawy mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o Puchar Polski pomiędzy Hutnikiem i mielecką Stalą. Jest to już II runda szczebla centralnego, w której włączyła się do gry wszystkie zespoły I ligi z wyjątkiem finalistów ostatnich rozgrywek — Górnika i Legii, które staną do boju w III rundzie.

Nadchodząca kolejka rozegrana zostanie na raty jako, że część meczów odbędzie się dziś i jutro a reszta dopiero 6 września. W gronie 28 zespołów, które przeszły I rundę znalazło się 12 drużyn I ligi, 8 z II ligi, 7 z III ligi i rezerwa polskiej Odry grająca w klasie okręgowej.

Niemal co roku rozgrywkę pucharową obfitują w sensację, zespoły które są zdecydowanymi outsiderami odnoszą nieoczekiwane zwycięstwa, awansują aż na szczyty pucharowej drabinki, jak to było w przypadkach Rakowa, Czarnych Żagań czy Mazura Karczew. Czy w tym roku historia się powtórzy?

O niespodziankę, oczywiście znacznie mniejszego kalibru, jako że poziom drużyn jest mniej zróżnicowany niż we wspomnianych wyżej przykładach, pragnie postarać się zespół II-ligowego Hutnika w pojedynku z reprezentantem ekstraklasy — Stalą Mielec. Krakowianie podejmują przeciwników na swym boisku i mają apetyt na zwycięstwo, tym bardziej, że mielczanie wystąpią bez swego najlepszego strzelca — Grzegorza Łaty, który wraz z naszą reprezentacją przebywa w Monachium.

Hutnicy przygotowali się do meczu bardzo starannie, kontuzjowany Sacher jest już w pełni sił.

REMIS W 18 PARTII

18 PARTIA meczu szachowego o mistrzostwo świata. Spasski — Fischer zakończyli się remisem po 47 ruchach. Aktualny stan meczu 10,5:7,5 dla Fischera.

wrócił do zdrowia także Herisz (choć o udziale tego ostatniego w meczu zdecydowało dopiero lekarz), należy więc sądzić iż pełni ambicji i zapału krakowianie zdołają przechrzyć szalę zwycięstwa na swoją stronę i awansują do III rundy rozgrywek.

Także dziś w Tarnowie odbędzie się atrakcyjne spotkanie Unia Tarnów — Zagłębie Sosnowiec. Początek meczu o godz. 19. Trzeci nasz reprezentant w Pucharze Polski — Wisła rozegra mecz dopiero 6 września z Odrą we Wrocławiu i sądzić należy, że zdoła przebrnąć tę przeszkodę. (lang)

Dokąd pójdziemy?

DZIŚ

PIŁKA NOŻNA Boisko Hutnika: Godz. 16.30 Hutnik — Stal Mielec (Puchar Polski)

HIPPIKA

Godz. 14 Boisko Juvenil: Memoriał A. Królikiewicza

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 16.30 Korty Cracovii: Sofia — Wawel Tarnów — Hutnik (Turniej mężczyzn)

JUTRO

HIPPIKA

Godz. 12 Stadion Juvenil: Memoriał A. Królikiewicza

PIŁKA NOŻNA

Godz. 16.30 Boisko Garbarni: Garbarnia — Resovia (III liga)

HIPPIKA

Godz. 11 Boisko Wawelu: Wawel — Hejnał (Liga okręgowa)

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 10 Korty Cracovii: Tarnów — Wawel Hutnik — Sofia (Turniej mężczyzn)

CO GDZIE KIEDY?

(Dokończenie ze str. 3)

10-15; Szołayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. sob. niedz. 10-15; Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Szkoła artyst. J. Orkusza i Ikony sob. 10-15, niedz. 10-16; Archeologiczne, Polska 3: Dzieje Małopolski sob. 10-14, niedz. 11-14; Podziemia kościoła św. Wojciecha sob. 9-18, niedz. 13-17; Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa oraz Maroko sob. niedz. 11-15; Przyrodnicze, Sławkowska 17 sob. niedz. 11-13; Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Wystawa V. Nastasescu i V. Popa z Rumunii sob. niedz. 10-17; TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa malarstwa R. Wawry sob. niedz. 11-18; Rydlówka, ul. Tetmajera 28 sob. niedz. 11-14; KTF ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72 codz. 9-21; Kopalinia Soli, Wieliczka codz. 8-18; Muzeum Lotnictwa, Czyżyny sob. niedz. 10-14.

Dyżury

SOBOTA

Chirurg.: Kopernika 21, Laryngologiczny: Kopernika 23a, Urologiczny: Prądnicka 35, Okulist.: N. Huta Na Skarpie, Chir. dzieci.: Prokocim, Neurolog.: Kobierzyn, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 637-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMO Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 7-20), Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Zyrardów 26-43 (sob. 7-22, niedz. 10-14), N. Targ 29-42 (sob. 7-22, niedz. 13-19), Tarnów 62-75 (sob. 7-15, niedz. 10-14), Inform. o Uslugach, Mały Rynek 3 tel. 565-88, 238-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-1, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagran. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-18.

NIEDZIELA

Chirurg.: Trynitarska 11, Laryngologiczny: Kopernika 23a, Urologiczny: Kopernika 40, Okulist.: Kopernika 38, Chir. dzieci.: N. Huta os. Na Skarpie, Neurolog.: Botaniczna 3.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA Rynek Główny 42 (tien), Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Prądnicka 85/87, Olsza II, N. Huta: Centrum A bl. 3 (tien), os. Teatrálne 28 (tien).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do 19.30. Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku. Pawilon Rozrywkowy — Park Jordana 10-21.

Radio

PROGRAM II SOBOTA

Dzienniki: 16, 18.05, 19, 22, 23.58, 17.00 Na krak. antenie, 17.15 Sobotnie spotkanie z piosenką — W. Matuszka, 17.30 „Bomba informacji” czyli co robić z nadmiarem informacji — fel. 17.55 „Olimpiada później urodzonych” — fel. Jalu Kurka, 18.20 Widnokrag, 19.15 Krajobrazy historyczne, 19.31 Matysiakiowie, 20.01 Recital tygodnia — D. Jordachescu — baryton, 20.31 Samo życie, 20.41 Wiedeńskie echa muzyczne, 21.11 „Stara szablina” — humoreska St. Zielińskiego, 21.36 Dialogi nie tylko muzyczne, 22.30 Wiad. sport, 22.35 Melodie letniego wieczoru, 22.45 Zespół Dziewiątka, 23.15 Zwierzoci Debussy'ego i Ravela, 0.05 — 3.00 Tr. pr. nocnego z Koszalina.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50. 7.00 Polska kapela, 7.45 Wiadomości olimpijskie, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.35 Radio-problemy, 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką, 10.30 Koncert życzeń (KR), 12.30 Poranek symfoniczny, 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie, 15.00 Wakacyjny Teatr „Baśń jeziora Dąbie” — słuch, 15.30 Na ekranach świata, 15.45 Z księgarskiej lady, 16.00 Wyniki Lajkonika, 16.01 Muzyczny kogel-mogel, 16.20 Mówi W. Krygier dyr. Teatru Ludowego w N. Hucie, 16.30 Koncert chopinowski, 17.05 Warsz. tygodnik dźwiękowy, 17.30 Revia piosenek, 18.00 Teatr PR — Przegląd słuchowski rozgłośni regionalnych, 18.46 Krak. aktualn. sport, 19.15 Metronom, 19.45 Studenci w okopach — rep. 20.00 „Zaproszenie w Bieszczady” — mag. lit.-muz. 21.00 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium, 22.05 Ogólnop. wiadomości sport, i wyniki Toto-letka, 22.35 Spotkanie z muzyką, 23.00 Wiadomości olimpijskie

Ciekawe gry

NA KORTACH Cracovii rozpoczął się międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn z udziałem II-ligowych zespołów krakowskich oraz sofijskiej drużyny PZI „T. Kobleszkow”. W pierwszym meczu po zaciętej i ciekawej walce Bułgarzy zremisowali z tarnowskim MKS MDK 16:16 (8:8), zdobywając najwięcej bramek ze strzałów Bonewa — 5 oraz Russowa, Narkowa i Antonowa — po 3. Dla tarnowian najwięcej bramek strzelił: Wanio i Noszczyński po 6.

W drugim spotkaniu szybko i z polem grający zespół Wawelu

wysoko zwyciężył Hutnika Nowa Huta 33:21 (14:10). Wojskowi mieli przez cały mecz zdecydowaną przewagę, natrafiając zaś na niezbyt dobrze broniących bramkarzy hutników niemal większość akcji ofensywnych kończyli strzałami z których padały gole. Najlepszym graczem na boisku był strzelec 12 bramek Kalużiński z Wawelu imponujący szczególnie rzutami z dalszych odległości, oraz szybki, skuteczni Palka i Gęgotek, którzy uzyskali po 5 bramek. W Hutniku najsukceszniejszymi strzelcami byli Flaszka i Maré, którzy uzyskali po 6 bramek. (Jl)

szcypiornistów

- LODŹ. W meczu bokserskim juniorów Polska pokonała Bułgarię 14:3.
- POCZDAM. H. Briesenick (NRD) ustanowił rekord Europy w pchnięciu kulą — 21.45 m.
- MONACHIUM. Podczas kongresu FHI podjęto decyzję o zniesieniu

Telegraficznie

- z konkursów podnoszenia ciężarów — boju „wyciskanie”, z uwagi na szkodliwość tego boju dla zdrowia zawodników.
- BUDAPEST. Polskie koszykarki odniosły kolejne zwycięstwo wygrywając z Francją 54:49.
- KRAŚNIK. W pierwszych meczach finału piłkarskich mistrzostw Polski juniorów Hutnik Nowa Huta przegrał z Odrą Opole 1:3 i pokonał Zawiszę 3:2.

Szczegółowe oględziny „syrenki” państwa Garncarskich ujawniły następujące szczegóły: na podłodze, tuż koło kierownicy Pawelec znalazł maleńki kawałek szkła. Była to górna część ampułki po jakimś zastrzyku. Na siedzeniu koło kierownicy zauważył ciemną plamkę.

— Jestem w kłopotcie — powiedział sierżant, zwracając się do pani Garncarskiej — muszę zniszczyć obicie. Potrzebny mi maleńki kawałek. Nie wiem co robić.

Machnęła ręką lekceważąco. — Niech pan tnie. Nic nie szkodzi. I tak oddamy wóz do remontu. Obicie także da się nowe. To już strasznie zniszczone. Nie ma czego żałować.

Pawelec wyjął z kieszeni szczyrzyk i zręcznie wyroił kawałek obicia, na którym widniała ciemna plamka.

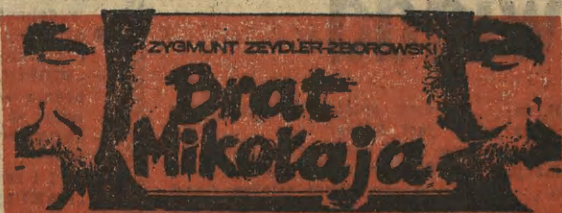
— Dziękuję pani. — uśmiechnął się. — Coś chciałam panu powiedzieć, ale... — pani Garncarska była wyraźnie zażenowana.

Sierżant spojrział na nią pytająco. — Słucham? Proszę, niech pani mówi.

— Be widzi pan... Nam to już właściwie nie zależy, żeby złapać tego złodzieja. Samochód się odnalazł, więc nie mamy pretensji. Pewnie jakiś łobuziak chciał się przejechać. Nie warto go szukać. Szkoda fatygi panów. Nic nie zniszczy, ani nic nie ukradł. Tyle, że się przejechał. Nie takie znowu wielkie przestępstwo.

— Nawet małe przestępstwa należy karać — powiedział poważnie Pawelec — od rzemyczka do koniczka... jak to się mówi.

Pożegnał się z panią Garncarską, podziękował plutonowemu Wisniewskiemu za pomoc i z kawałkiem obicia z zabłoconej „syrenki” pojechał do Za-



kladu Kryminalistyki. Po krótkiej rozmowie z fachowcami z laboratorium, wrócił do komendy. — Szefowi potrzebna jest maleńka porcyjka waleriany — powiedziała z łobuzerskim uśmiechem fertyczna blondyneczka.

Pawelec pogroził jej palcem. — Oj, Irenko, Irenko, ty się kiedyś doigrasz. Nie wolno żartować ze starszych. Faktycznie szef stęknął się za moim widokiem?

— Słowo honoru. Czeka niecierpliwie. Humoru pułkownika Jagodzińskiego, nawet przy najlepszych chęciach nie można było ozdobić przymiotnikiem „różowy”. Raczej jakieś brzozy, szarości, wpadające w czerń. Posepnie spojrział na sierżanta: — Siadajcie.

Pawelec usiadł posłusznie, pełen jak najgorszych przeczuc.

Przez chwilę pułkownik milczał, przeglądając jakieś notatki. Wreszcie podniósł wzrok i spytał: — No i co?

— Niby z czym? — odpowiedział pytaniem sierżant, zdając sobie sprawę z tego, że się naraża.

— Jak to z czym? — parsknął Jagodziński. — Nie pytam przecież o pogodę? Co ze śledztwem?

— Pracujemy, panie pułkowniku. Robimy, co możemy.

120 koni 72 jeźdźców z 20 klubów w Memoriale A. Królikiewicza

Po raz piąty rozgrywane są w Krakowie hippiczne zawody o Memoriał im. A. Królikiewicza, pierwszego polskiego medalisty olimpijskiego (Paryż 1924 r.), który na swym słynnym koniu „Picadorze” stanął na podium zwycięzców.

W dotychczasowej historii tej imprezy zwyciężali: 1968 r. — M. Szefer, 1969 — W. Dziadczyk, 1970 — K. Andrzejewski, 1971 — F. Niedziela. Teraz w piątych zawodach startuje doborowa stawka zawodników i kandydatów do zwycięstwa w jutrzejszym głównym konkursie memorialowym jest co najmniej kilkunastu. Walka zapowiada się atrakcyjnie, szkoda tylko, że nie dopisuje w tym roku krakowska publiczność, która zwykle tłumnie uczestniczyła w zawodach. Zimno

odstraszyło jednak wielu kibiców jeździectwa od pójścia na stadion Juvenil, gdzie oglądać można prawdziwą rewię 120 koni, dostarczanych przez 72 jeźdźców z 20 klubów. Dziś i jutro telewizyjne transmisje z Olimpiady odbiorą Memoriałowi także sporo publiczności. Szkoda, że nie udało się przesunąć terminu zawodów na przed lub po Olimpiadzie. W pierwszym dniu Memoriału rozegrano 4 konkursy. Rano w szrankach stanęli juniorzy. Kon-

— Zdaje się, że niewiele możecie. Do tej pory nie mamy Maurycygo Konorskiego.

— Szukamy go.

— Jak długo będziecie szukać?

— Bóg jeden wie. Facet gdzieś się inteligentnie zadekował.

— To wy go inteligentnie znajdźcie. Przecież się nie rozpiął.

— Raczej nie.

— Za granicę także nie wyjechał.

— Mało prawdopodobne.

— No więc właśnie. Polska to nie taki ogromny kraj, żeby się można długo ukrywać. Wszystkie komendy zawiadomione?

— Oczywiście. Komendy, posterunki, punkty graniczne, dworce, lotniska. Musiały się ucharakteryzować. To nie takie trudne. Gorzej z lewym dowodem osobistym. To już wymaga specjalnych kontaktów. Wątpliwe, żeby takie miał. W czerwcu wyszedł z więzienia.

— Byłście już w więzieniu?

— Jeszcze nie.

— No to na co czekacie? Tam możecie się o facie wielu ciekawych rzeczy dowiedzieć. Nie jest wykluczone, że w celi nawiązał jakieś kontakty. Trzeba sprawdzić z kim siedział i w ogóle. Przez te parę lat mieli czas go poznać.

— Wybieram się do naczelnika, panie pułkowniku, ale ciągle brak czasu. Sprawa się rozwija. Dużo roboty.

Jagodziński rozsiadł się wygodnie w fotelu i zapalił papierosa.